

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Wielki sukces pożyczki

W pierwszym dniu subskrybowano około 240 milionów złotych

Wzruszająca ofiarność ubogiej ludności i młodzieży szkolnej

Nadchodzące przez cały dzień wczorajszy wiadomości ze wszystkich zakątków Polski w sprawie subskrypcji pożyczki narodowej dowiodły nie zbiecie, że

KRAJ NASZ ZDAŁ WIELKI EGZAMIN OBYWATELSKI, nabywając obligacje pożyczki masowo, zupełnie niezależnie od sfery społecznej i przekonań politycznych. Trudno wyliczać poszczególne fakty wzruszające wprost ofiarności ludzi ubogich i młodzieży. Wielka ilość szkół w całym kraju zakupowała, przynajmniej po jednej, obligacji pożyczki.

Już w godzinach południowych nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że suma 120 milionów zostanie w pierwszym dniu przekroczona. Dalsze raporty z poszczególnych miejscowości przyniosły już cenne, które w sumie dały **REZULTAT, PRZEKRACZAJĄCY NAJŚMIELSZE OCZEKIWANIA**.

Przez cały dzień mikrofon „Polskiego Radja”, zainstalowany w ministerstwie skarbu, podawał nadchodzące wiadomości, dotyczące pożyczki, przyczem rolę zaszczytną speaker spełniał dzielnie dyrektor „Polskiego Radja”, p. Chamiec. O północy odbyła się ostatnia transmisja pożyczkowa. — Po kilku słowach wstępu dyr. Chamiec zaprosił przed mikrofon ministra Starzyńskiego, który zreferował rezultaty pierwszego dnia.

Ogółem w Polsce subskrybowano pierwszego dnia obligacji pożyczki narodowej na sumę

200 I PÓŁ MILJONA ZŁ.

Ponieważ jednak ta suma nie obejmuje wszystkich okręgów, a pozatem w dalszym ciągu wciąż nadchodzą dalsze informacje, więc liczyć się należy ze znacznym podwyższeniem podanej powyżej sumy.

WARSZAWA

kroczy oczywiście na czele, wykazując sumę

PRZESZŁO 60 MILJONÓW ZŁOTYCH,

czyli 30 proc. całej subskrybowanej sumy. Najwydatniej subskrybowali pracownicy umysłowi i fizyczni, rzemiosło, banki etc.

W POZNANIU

dobrze subskrybowano rzemiosło, robotnicy i banki. Natomiast

UDZIAŁ ROLNIKÓW JEST SŁABSZY,

szczególnie w tych okręgach, gdzie przeważa ludność nie-

miecka. Mimo to do godz. 5 popoł. w Poznaniu 18 tysięcy subskrybentów podpisało

11,8 MILJ. ZŁ.

W GRUDZIADZU subskrybowano przeszło

7 MILJ. ZŁ.,

z czego 3,8 milj. przypada na sfery pracownicze. Kupiectwo i pracownicy prywatni zamierzają subskrybować intensywniej dopiero po 1 października. W Grudziądzu zaszedł wzruszający fakt subskrybowania

400 ZŁ. PRZEZ OCIEMNIAŁEGO INWALIDĘ wojennego, którego do urzędu skarbowego przeprowadził pies.

KATOWICE

subskrybowały dotychczas

24 MILJ. ZŁOTYCH,

w czym 5,3 milj. dali urzędnicy państwowi. Handel i przemysł zapowiada wzmoczoną subskrypcję

PO DNIU 1 PAŹDZIERNIKA. WE LWOWIE

podpisano dotychczas tylko

5,5 MILJ. ZŁOTYCH.

Jednak spodziewany jest masowy udział w subskrypcji dopiero po 1 października i **PO ŚWIĘTACH ŻYDOWSKICH,**

aczkolwiek we wszystkich o-

kręgach w kraju udział ludności żydowskiej w subskrypcji jest już bardzo poważny.

W okręgu

KRAKOWSKIM

rolnicy subskrybowali słabiej od ludności miejskiej, a kupiectwo słabiej od przemysłu. Ogółem bez urzędników państwowych podpisano

8.694 TYS. ZŁ.

Urzędnicy subskrybowali około 4 milionów złotych.

Godny zanotowania jest fakt że **W OKRĘGU BRZESKIM, POWIAT DROHICZYŃSKI JUŻ ZAKOŃCZYŁ SUBSKRYPCJĘ,** bowiem w pierwszym dniu wszyscy obywatele spełnili swój obowiązek względem państwa.

Jeśli chodzi o

ŁÓDŹ,

to do wczoraj do godz. 9 wiecz. suma subskrypcji wynosiła

12.700 TYS. ZŁOT.,

natomiast na terenie całego województwa —

15.400 TYS. ZŁ.

Z większych sum, po za podanymi już w prasie, godzi się wymienić:

Wracając do rezultatów w stolicy godzi się jeszcze podkreślić, że **W DOMU BANKOWYM SZERESZEWSKIEGO SUBSKRYBOWAŁO**

1376 OSÓB NA SUMĘ 1,105 TYS. ZŁ., a w B. G. K. — 3665 osób na sumę 10.800 tys. zł.

O godz. 10-ej wieczorem generalny komisarz pożyczki narodowej, min. Stefan Starzyński, przyjął na audjencji inżyniera Stanisława Kłobskiego, zamieszkałego w Warszawie. Inż. Kłobski zjawił się u min. Starzyńskiego z małą pocuszką, zawierającą 4.655 rubli złotych w 5-rublowych monetach. Ruble, przeliczone na złote polskie według oficjalnego kursu, płaconego przez Bank Polski, złożył na sumę 21 tys. zł. Inż. Kłobski, składając tę poważną sumę w złoście na cele pożyczki narodowej, oświadczył, iż rezygnuje z kursu giełdowego, a prosi o przeliczenie według kursu, płaconego przez Bank Polski.

Czy inż. Kłobskiego powinien znaleźć wielu naśladowców wśród tych, którzy oszczędności swoje ulokowali w złoście.

Komisarz generalny pożyczki narodowej w porozumieniu z komitetem obywatelskim pożyczki komunikuje, iż wszyscy subskrybenci pożyczki narodowej, którzy należności swe płać w złoście, otrzymają specjalne dyplomy, na których będzie zaznaczone, iż wpłaty dokonali w złoście.

Już o godz. 11-ej wieczorem do lokalu ministerstwa skarbu zjawiła się p. Marja Makowska, bezrobotna kasjerka, która złożyła na fundusz pożyczkowy cały otrzymany miesięczny zasiłek w kwocie zł. 50 gr. 40.

Bilans pierwszego dnia pożyczki narodowej wskazuje, że społeczeństwo w Polsce zdało egzamin obywatelski celująco.

240 milionów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje o godzinie 2 w nocy:

Według ostatnich obliczeń z godz. 1 min. 45 w nocy, dotychczas subskrybowano na pożyczkę narodową około 240 milionów złotych, czyli, że suma subskrybowana przekroczyła już dwukrotnie sumę zasadniczą.

Subskrypcja Prezydenta Rzplitej

Prezydent Rzplitej wziął dziś udział w subskrypcji pożyczki narodowej.

O 10 przybył na Zamek komisarz generalny pożyczki narodowej p. Stefan Starzyński, gdzie został przyjęty na audjencji przez prezydenta w jego gabinecie.

Pan komisarz generalny po-

życzki wręczył prezydentowi deklarację, którą prezydent podpisał.

Po podpisaniu deklaracji komisarz generalny pożyczki narodowej wręczył prezydentowi znaczek, jaki otrzymują wszyscy subskrybenci.

Pan prezydent odbierając znaczek, oświadczył, co następuje:

„Kiedy podpisuję pożyczkę narodową, staje mi przed oczyma ofiarność naszego społeczeństwa.

Z prawdziwą radością czytałem codzienne komunikaty w pismach o postępie subskrypcji pożyczki, o dobrej woli, z jaką obywatele spieszą, by pomóc w usunięciu trudności finansowych w tym ciężkim okresie naszego państwowego życia.

Każdy dzień przekonywuje mnie, że społeczeństwo nasze, które umiało dać daninę krwi w obronie granic państwa, potrafi w dzisiejszych trudnych warunkach zdobyć się również na wysiłek zabezpieczenia jego równowagi finansowej.

Przez podpisanie pożyczki narodowej każdy obywatel stwierdza swe zaufanie do własnego skarbu i wiarę w nasze własne siły.

Ten niezbity dowód dojrzałości obywatelskiej pozwala spokojnie patrzeć w przyszłość z wiarą, że dzisiejszy wysiłek wyda plon stokratny“.

Subskrypcja premiera

O godz. 9 m. 30 komisarz generalny pożyczki narodowej min. Starzyński udał się do prezydium rady ministrów i został przyjęty przez premiera Jędrzejewicza. W czasie tej audjencji premier podpisał się na wręczoną mu przez naczelnika Słowińskiego zbiorowej deklaracji współpracowników prezydium rady ministrów, najwyższego trybunału administracyjnego, PAT'a i drukarni państwowej, jako jednostek organizacyjnych, podległych prezydium rady ministrów. Ogółem deklaracja ta obejmuje 225 tysięcy zł. subskrypcji, a to dzięki przekroczeniu ogólnych norm urzędniczych. Premier polecił nacz. Słowińskiemu podziękować wszystkim urzędnikom prezydium.

Następnie nacz. Słowiński wręczył premierowi znaczek pożyczki narodowej. Premier zaś informował się u komisarza generalnego pożyczki narodowej o dotychczasowym wyniku subskrypcji.

Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w piątek, dn. 29 września

wpłaci prenumeratę za miesiąc październik

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO“ PIOTRKOWSKA 70.

Zwierciadło wysiłku

Przemówienie komisarza generalnego pożyczki min. Starzyńskiego przez radio

Komisarz generalny pożyczki narodowej b. min. Starzyński wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radja przemówienie o pożyczce narodowej, które poniżej podajemy w obszernym skrócie:

Od wieków państwa zaciągały pożyczki, zarówno u swoich obywateli, jak i zagranicą. Poszczególne państwa, nawet najbogatsze, są też zadłużone bardzo poważnie. Polska należy raczej do nielicznych wyjątków, krajów bardzo mało za dłużonych. Obciążenie jednego obywatela Polski długami publicznymi wynosi bowiem zaledwie 156 zł. na głowę, gdy w sąsiedniej Czechosłowacji 663 zł., a w Anglii aż 6,222 zł., t. j. 40 razy więcej. Polska należy więc do krajów niezadłużonych, chociaż spłata istniejących zobowiązań jest dla państwa dzisiaj wysoce uciążliwa i trudna.

W ciągu ostatnich kilku lat kryzysu, gdy równowaga budżetowa wszystkich państw poczęła chwiać się poważnie, obserwowaliśmy zaciąganie przez państwa pożyczek wewnętrznych w takiej czy innej formie. Natomiast u nas w Polsce, nie tylko że państwo w ciągu tych lat ostatnich nie zaciągnęło żadnej takiej pożyczki — ale odwrotnie rząd spłacił w tym okresie 261 milionów zł. kapitału, nie licząc procentów, które wyniosły znacznie więcej. Polityka gospodarczo-finansowa Polski toczyła się więc zupełnie odmienną drogą, aniżeli analogiczna polityka innych państw.

Możemy z łatwością stwierdzić, że gdy np. we Francji pożyczki wewnętrzne były zaciągane przez skarż państwa oddawna, to redukcje budżetowe nastąpiły dopiero niedawno. U nas porządek rzeczy był inny. Najpierw rząd przeprowadził wielkie, największe bodaj w Europie oszczędności budżetowe a potem dopiero sięgnął do takiego środka pomocy, jakim jest pożyczka wewnętrzna.

W tym fakcie upatruję też przyczynę, dlaczego społeczeństwo zareagowało tak mocno na sprawę pożyczki narodowej. Społeczeństwo wie bowiem, że rząd wykorzystał już wszystkie rozporządzalne środki, które bez szkody dla państwa zastosowane być mogły i dopiero wówczas zwrócił się o pomoc do ogółu obywateli.

Zwracanie się rządu o tę pomoc znalazło też wyraz nie w podniesieniu podatków lub innych bez-

zwrotnych świadczeń na rzecz państwa, lecz w formie rozpisania pożyczki wewnętrznej na dogodnych warunkach.

Warunki naszej pożyczki narodowej są dogodniejsze od ostatnio rozpisanych w Europie pożyczek. Przedewszystkiem termin 10-letni jest dla pożyczek emisyjnych okresem krótkim, przyczem minister skarbu może pożyczkę spłacić już po 3 latach nawet. Zabezpieczenie zaś pożyczki całym majątkiem państwa, — który wedle ścisłych obliczeń wynosi netto ok. 12,5 miliardów zł. — jest zabezpieczeniem wyjątkowym.

Oprocentowanie pożyczki 6 od sta, (a przy uwzględnieniu kursu emisyjnego, około 6 i pół od sta) czyni pożyczkę narodową papierem dobrze procentującym.

Rozpisanie pożyczki w złotych w złocie zabezpiecza najbardziej lekliwych obywateli od wszelkich wahań walutowych, choć są one dla nas nieprawdopodobne. A więc ci wszyscy, którzy w ostatnich latach skupowali złoto i złote monety, a wiemy przecież, że takich obywateli mamy dosyć, skoro tylko w ostatnim półtorej roku za 225 mil. zł. sprowadzili oni złota z zagranicy do Polski — mogą obecnie to złoto lub monety złote, bezpożytecznie i bezprocentowo leżące gdzieś w schówkach w ukryciu — zamienić na pożyczkę narodową, która im wartość złota zabezpiecza, a jednocześnie przynosi wysokie procenty.

Zwolnienie tej pożyczki i dochodów z oprocentowania jej od wszelkich podatków państwowych i samorządowych — jest również wielkim przywilejem, zachęcającym posiadacza kapitału do pożyczania go własnemu państwu, aby ono znów mogło zabezpieczyć mu spokójny byt i rozwój gospodarczy. Dobrze odcinki pożyczki narodowej — bo najniższym jest obligacja 50-złotowa w cenie Sprzedażnej 48 zł. na 6 rat miesięcznych po 8 zł. — ułatwiają nabycie tej pożyczki najszerszym warstwom społeczeństwa. Wyłączenie obligacji pożyczki z podmożności zajęcia jej przez komornika, a nawet egzekutora państwowego — stwarza dla tych obligacji walor — jakiego nie może posiadać żaden majątek, żadne złoto czy monety złote. Możliwość skłaniania w obligacjach pożyczki naro-

dowej kaucji i wadłów oraz nieznaną żadnej pożyczce możliwość spłaty temi obligacjami podatku spadkowego po kursie nominalnym rozszerzają bardzo zakres przywilejów, jakie nadane zostały pożyczce narodowej.

W tych warunkach zatem lokowanie pieniędzy w pożyczce narodowej staje się wielce pociągającym dla ciufacego i jest wyjątkowo rzadką i dobrą okazją lokaty dla posiadacza złota.

Są to wszystkie argumenty, które przekonać muszą każdego obywatela, który chce oszczędzać na czarną godzinę, aby właśnie w pożyczce narodowej ulokował te oszczędności, bo ona mu daje największą pewność, najlepsze oprocentowanie, najlepsze zabezpieczenie i nieznanie innym papierom przywileje.

Ale Polska nie składa się z samych posiadaczy wolnych kapitałów w złocie, czy też nie w złocie. Ci posiadacze wolnych kapitałów, a zwłaszcza złota zabiorą głos przy okienkach subskrypcyjnych, bo znajdują w tem własny, dobry interes.

Polska zaś w Ołbrzymiej większości składa się z ludzi pracy codziennej, ciężkiej pracy fizycznej — robotników, pracy urzędnika,

przemysłowca, kupca, rzemieślnika, rolnika, wielu wolnych zawodów i t. d. i t. d. Cały ten świat, mimo własnych trudności — związanych z przeżywanym okresem zmniejszania pracy, zmniejszania obrotów gospolarczych, zmniejszania się dochodów odpowiedział jednolicie na rozpisana przez rząd pożyczkę.

Społeczeństwo całe — z nielicznymi tylko wyjątkami, bez różnicy stanu, zawodu, wyznania, narodowości — lub przekonani politycznych — odpowiedziało: Rozumiemy chwilę dziejową w życiu Polski, rozumiemy, że od nas zależy czy umocnimy nasze państwo, a więc nas samych, czy też pozwolimy na uszczuplenie dorobku piętnastolecia niepodległej Polski. Mamy zdecydowaną wolę umocnić potęgę państwa.

Społeczeństwo, które tak odpowiedziało, wykazało wielką teźyznę ducha, wielkie zrozumienie interesów państwa, a więc interesów własnych, bo nie kto inny, tylko my sami to państwo stanowimy.

Społeczeństwo nasze oświadczyło w odezwie komitetu obywatelskiego pożyczki narodowej pod przewodnictwem marszałka senatu Wł. Raczkiewicza, a podpisanej przez 437 najwybitniejszych obywateli kraju ze wszystkich warstw i zawodów — do której to odezwy dołączyli się potem setki i tysiące innych obywateli kraju, że nie powinniśmy się znaleźć w Polsce człowiek, któryby mając możliwość odmówił subskrypcji pożyczki narodowej — a możliwość tę nie tylko on sam ale społeczeństwo oceni.

Celem określenia tej najniższej możliwości, wedle której każdy obywatel obowiązany jest moralnie i społecznie subskrybować tę pożyczkę — różne organizacje centralne określiły minimalne normy subskrypcji w swych grupach i zawodach.

Pożyczka narodowa jest imieniem. To też zestawienie statystyczne tej pożyczki według grup, warstw, zawodów będzie rzeczą łatwą. W statystyce tej, jak w zwierciadle odbije się każdy stan, warstwa czy zawód — dowiemy się jaką siłę społeczną stanowi każda ta grupa i do jakiej roli w państwie naszym dorosła.

Nie będzie można mówić nigdy o niedocenianiu tej lub innej warstwy społecznej, tej lub innej gałęzi produkcji lub wymiany, tego lub innego zawodu wolnego, bo

każdy sam przez subskrypcję pożyczki określi swoją rolę i swoją wagę w społeczeństwie.

To też słusznie na tem tle rozwinął się pewien wysiłek szlachetny w określaniu minimalnych norm subskrypcji i deklarowaniu maksymalnych sum ponad te normy. Normy te jednak są nierówne, — w jednych wypadkach przyczyną tego jest gorsza sytuacja danej dziedziny życia, a w innych może inne przyczyny. To też są już wypadki, że w tym szlachetnym wysiłku normy, po należytem rozważeniu, zostały podwyższone, aby nie zostawać w tyle, aby nie odbić się brzydko w zwierciadle, jakim będzie sprawozdanie z pożyczki narodowej.

Pierwszym wskaźnikiem dla ustalenia minimalnych norm subskrypcji była szlachetna decyzja urzędników państwowych, samorządowych i prywatnych, którzy zdecydowali się subskrybować pożyczkę w wysokości conajmniej jednomiesięcznego wynagrodzenia, a w najniższych kategoriach płacy — 75 proc.

Ten jednomiesięczny zarobek stał się też podstawą dla szukania minimalnych norm dla innych. Przyjęli go przemysłowcy dla siebie, a dla przemysłu określając normę w zależności od dochodu i obrotu przedsiębiorstw. Rzemieślnicy wyższych kategorii zrównali się z przemysłem, a dla niższych przyjęli normy zależne od patentów i dochodu z r. 1931. Określił swój minimalny udział kupcy — ale poszczególne branże kupieckie miały dla siebie ustalić normy wyższe. Określił swe normy ziemianie, adwokaci, lekarze, notariusze.

Po wynikach subskrypcji sędzić nas będzie zagranica — jak hasło „własnymi siłami“ przez społeczeństwo nasze zostanie zrealizowane.

Jeśli to zobowiązanie zostanie przez społeczeństwo wykonane — będzie to czynnym stwierdzeniem, że każdy obywatel Polski podziela hasło, iż tylko własnymi siłami uchronimy się od wszelkich niebezpieczeństw i państwo nasze do zasłużonej potęgi mocarstwa doprowadzimy, będzie to stwierdzeniem, że nie tylko chęć, ale zdecydowaną wolę posiadamy, aby zachować w kraju naszym ład społeczny, polityczny i gospodarczy, jakim się słusznie szczycimy i jakim się wyróżniamy od wielu państw świata i wyróżniać chcemy w przyszłości R.

? BACHUS ?
Narutowicza 1

Hitleryzm w Czechosłowacji

Czeska opinia publiczna zaniepokojona jest mocno ofensywą hitleryzmu na życie wewnętrzne republiki czechosłowackiej. Wprawdzie założyciel niemieckiej partii narodowo-socjalistycznej w Czechosłowacji poseł Jung uważający siebie nawet za właściwego twórcę niemieckiego nacjonalizmu integralnego i samego hitleryzmu, złożył nie dawno znowu deklarację lojalności wobec republiki, ale nie ma to wielkiego znaczenia, albowiem hitleryzm nie wyrzekł się wcale jednego z głównych swych zadań t. j. połączenia wszystkich Niemców w jednym państwie. Emisarjusze hitlerowcy nie mają wprawdzie do Czechosłowacji tak łatwego dostępu, okazało się jednak, że dość jest Niemców „sudeckich“, którzy biorą na siebie rolę emisarjuszy. Z chwilą dojścia Hitlera do władzy modnym jest wśród Niemców Czechosłowacji hasło „frontu narodowego“. Niektóre mniejsze ugrupowania polityczne już się zlikwidowały, a obecnie kolej jest na większe partie polityczne.

Prawdziwą jednak sensacją było zdemaskowanie dotychczasowego organu nieszczaństwa niemieckiego „Bohemji“ jako zakapturzonego organu hitlerowskiego. Na podstawie przejętych listów okazało się, że naczelny redaktor tego dziennika jeździł do Berlina po wskazówki, jak ma prowadzić swoje pismo. Ciekawą jest przytem rzeczą, że po zdemaskowaniu „Bohemji“ opuścili redakcję tylko dwaj żydowscy współpracownicy, a mianowicie dr. Mannheim i dr. Weil. Pozostało jeszcze jednakowoż dziewięciu żydów, wchodzących w skład redakcji tego kryptohitlerowskiego organu. Jak ci żydzi pogodzić mogą swą współpracę w piśmie hitlerowskim ze swym sumieniem — pyta się prasa czechosłowacka.

Rząd czechosłowacki wdrożył śledztwo o zdradę stanu przeciwko wydawcom „Bohemji“, a policja przeprowadziła w lokalu redakcji i w mieszkaniu podejrzanych redaktorów rewizję.

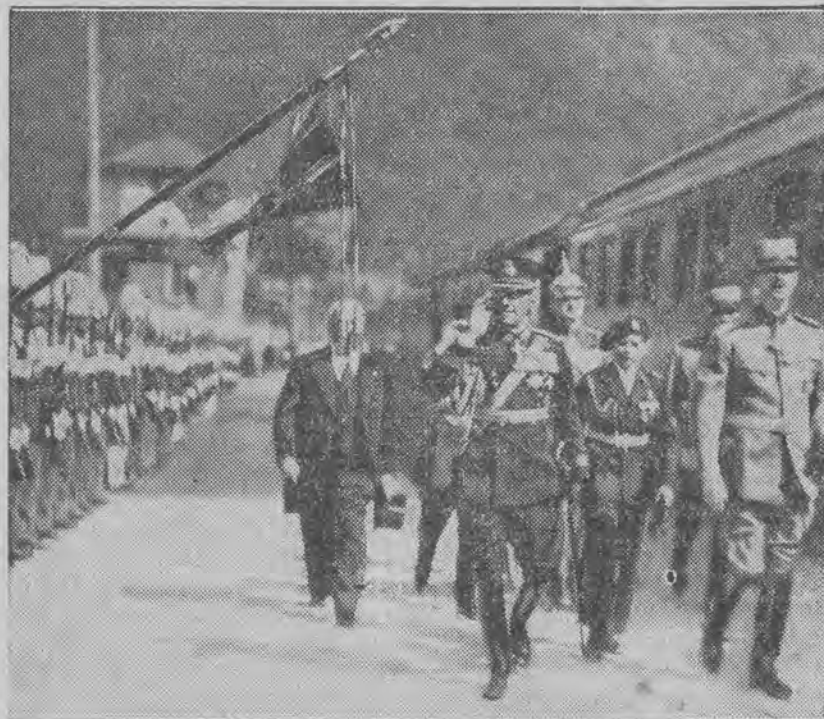
Niemcy na posiedzeniu ligi narodów



Minister dr. Goebbels rozmawia z Reichshabemem i ministrem Neurathem w sali posiedzeń podczas przerwy w obradach.

CASINO Ostatnia Carowa
Dziś poraz ostatni!
W rol. gł.: John, Ethel i Lionel
Początek o 4. **BARRYMORE**

Spotkanie królów w Sinaia



Król jugosłowiański, Aleksander (na lewo) w uniformie rumuńskim, książę Michał rumuński (pośrodku) i król Karol rumuński (na prawo) w uniformie jugosłowiańskim przechodzą przed frontem kompanii honorowej na dworcu w Sinaia.

WILK W SKÓRZE OWIECZKI

Goebbels z bezczelnym cynizmem gloryfikuje demokrację i pokojowość hitlerowców

GENEWA, 28 września. — (PAT.) — Dziś popołudniu odbyło się przyjęcie dla prasy międzynarodowej u niemieckiego ministra propagandy Goebbelsa. Wbrew pierwotnym zamiarom, delegacja niemiecka zaprosiła wszystkich obecnych w Genewie dziennikarzy za imiennymi zaproszeniami. Przyjęcie odbyło się w położonym za miastem hotelu „Carlton”, w którym mieszka delegacja niemiecka, przy zachowaniu ścisłej kontroli.

Goebbels odczytał długą mowę, której tłumaczenie zgóry było już rozdane zebranym. — Mowa zatytułowana była: „Narodowo - socjalistyczny Niemcy i ich zadania na rzecz pokoju między narodami” i miała na celu dowiesić zasługi narodowego socjalizmu i pokojowości polityki niemieckiej.

Goebbels tłumaczy przede wszystkim, że ustroj niemiecki jest ustrojem demokratycznym, w którym rząd sprawuje władzę na podstawie mandatu ludowego i że właśnie obecnie urzeczywistniona została w Niemczech prawdziwa demokracja.

„Dalej Goebbels przedstawił walkę narodowego socjalizmu z komunizmem, tłumacząc „konieczność obozów koncentracyjnych”.

Omówił on obszernie kwestję żydowską, twierdząc, że Niemcy obeszły się z żydami w sposób ludzki i lojalny.

Druga część przemówienia poświęcona była polityce zagranicznej Rzeszy.

Niemcy, twierdził Goebbels, nie myślą ani o rewanzu, ani o wojnie, ale „nie powinny być pozbawione środków obrony, których wymaga ich bezpieczeństwo”.

Goebbels zakończył wylicze-

niem tego, co Niemcy „ofiarują światu”, przyczem oświadczył, że Niemcy nie mogą podpisać traktatu, niemożliwego do wykonania, natomiast uszanują one traktaty, które podpiszą, jako możliwe do wykonania”.

Po wygłoszeniu przemówienia, Goebbels rozmawiał z przedstawicielami prasy, odpowiadając na różne pytania.

Na zapytanie, jak sobie trzećcia Rzesza wyobraża możliwość ekspansji terytorjalnej, w szczególności przeprowadzenie „Drang nach Osten”, Goebbels odpowiedział, że gdyby była Niemcom i tylko Niemcom dana możliwość urzędzenia świata, tak, jakby się im podobało, to być może obraz wypadłby inny, niż jest.

Zresztą, gdyby chciano prze-

prowadzić idealną granicę pomiędzy Niemcami i ich sąsiadami, to mogłoby to wyjść na korzyść Niemcom, ale w pewnych wypadkach także na korzyść ich sąsiadów. Jednakże młode Niemcy narodowo - socjalistyczne stoją na gruncie rzeczywistości politycznej.

W tej chwili głównym zagadnieniem, które je obchodzi, jest

Lecznica Związkowa „SANTÉ”
POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA I CHIRURGICZNA
Dr. med. Druębna, Gawrońskiego, Kalisza, Kurjańskiej-Rajtler, Liebeskinda, Zięge'go
Zostaje otwarta z dn. 1-go października r. b. przy ul. 6 Sierpnia 15. tel. 153-10. Klaasy I, II i III

zwalczenie kryzysu i bezrobocia,

co je całkowicie absorbuje.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy, jak się zapatruje na dalsze

ukształtowanie się stosunków polsko - niemieckich,

Goebbels odpowiedział, że nie należy podchodzić do tego problemu od strony politycznych uraz, lecz od strony praktycznej.

Należy najpierw uregulować kwestje gospodarcze.

Tak samo, jak doszło do układu pomiędzy Gdańskiem i Polską i stworzony został modus vivendi, tak samo

przy dobrej woli i szczerości można dojść do wytworzenia modus vivendi polsko - niemieckiego.

Goebbels zaprzeczył katego-

rycznie, by ktokolwiek w Niemczech wyznaczył nagrodę za głowę Einsteina.

Istotne zamiary

PARYŻ, 28 września. (Pat.) „L'Oeuvre”, omawiając debaty genewskie, twierdzi, że celem gry niemieckiej w Genewie jest wykorzystanie trudności porozumienia się poszczególnych państw i doprowadzenie w ten sposób do odroczenia konferencji rozbrojeniowej szynajmniej na jeden rok.

Przez ten czas Niemcy kontynuowałyby swoje zbrojenia, tak, iż po upływie tego terminu, nawet w razie ustalenia kontroli, — czem się zakończą, prędzej czy później obrady rozbrojeniowe — Niemcy będą już rozporządzały dostateczną siłą zbrojną.

PARYŻ, 28 września. (PAT) — Publicysta Bresse w „Ere Nouvelle” twierdzi, że ostatnie incydenty na granicy szwajcarsko - niemieckiej oraz częstsze aresztowania szpiegów niemieckich w Szwajcarii zdają się potwierdzać rewelacje Angura i Steeda co do planu napadu niemieckiego na Francję przez Szwajcarię.

PARYŻ, 28 września. (PAT) — „L'Oeuvre” podkreśla, że kanclerz Dollfuss otrzymuje dziennie od 150 do 200 listów z pogrózkami śmierci.

Rozmowy rozbrojeniowe utknęły

GENEWA, 28 września. — Rozmowy w sprawach rozbrojeniowych utknęły zupełnie na martwym punkcie.

Powszechną uwagę zwraca tu fakt, że min. Paul - Boncour nie rozmawiał dotychczas wogóle z przedstawicielami Rzeszy, uważając widocznie za bezcelowe w obecnym stanie rzeczy.

Konferencja ministra Becka

GENEWA, 28 września. — Minister Beck odbył dziś rano konferencję z delegatem Stanów Zjednoczonych, ambasadorem Normanem Davisem, poczem w południe przyjął w hotelu „Des Bergues” na dłuższej konferencji kanclerza Austrii, dr. Dollfussa.

Nieuczciwy konfident

Baranowski stale wprowadzał policję w błąd

Z Sambora donoszą: Wczoraj w siódmym dniu rozprawy w procesie o zabójstwo pos. Hołówki, składali w pierwszym rzędzie zeznania funkcjonariusze policji państwowej, którzy, czy to prowadzili śledztwo w sprawie zabójstwa, czy też spotykali się z oskarżonym Baranowskim. Zeznania ich rzucają przede wszystkim światło na dwuznaczną rolę Baranowskiego, jako konfidenta policji, wprowadzającego stale policję w błąd.

Następny świadek, podkomisarz Józef Feduniszyn, zastępca naczelnika urzędu śledczego, opowiada, iż po zabójstwie s. p. Hołówki od razu nasunęło mu się podejrzenie, że zamordowany padł z ręki bojowców U. O. N. Osoba s. p. Hołówki była w kołach U. O. N. znaną i widzianą ze względu na akcję ugodową, jaką prowadził Hołówek, dążąc do porozumienia polsko - ukraińskiego. Organizacji U. O. N. chodziło o rozbicie tej ugody.

Obrońcy zadają świadkowi sze-

reg pytań, usiłując wykazać, iż Hołówek właściwie niczem się nie odznaczył na polu zbliżenia między obu narodami. Adwokat Rogucki zaznaczył, że ukraińcy o podobnej działalności Hołówki nie wiedzieli.

Następnie składa zeznania św. Marja Fedusiewiczówna, studentka

Dwa ściegią toporem

BERLIN, 28 września. (PAT) — Wykonano dziś dwa nowe wyroki śmierci: W Lipsku ścięty został toporem szofer, skazany za zabójstwo połączone z rabunkiem. W Brunświku stracono robotnika Szafrańskiego, oskarżonego o zabójstwo szofera na szosie. Wniosek o rewizję procesu został przez trybunał Rzeszy oddalony.

Powódź w Montpellier

PARYŻ, 28 września. (PAT) — Naskutek oberwania się chmury rzeki Leze i Mossan w dep. Hérault wylały. Część miasta Montpellier jest zupełnie zalana. Kilka osób utonęło, a wielu jest rannych.

PROF.

FELIKS HALPERN

wznosił lekcje gry fortepianowej

Zapisy od 4—6

Sienkiewicza 20 front II p.

Myjcie owoce, które są często pokryte zarazkami — unikniecie tyfusu brzuszego.

filozofii, córka sędziego sądu apelacyjnego. Świadek, osoba młoda i przystojna, budzi na sali powszechnie zainteresowanie, ze względu na swą rolę kurjerki w U. O. N., w związku z czem znała Baranowskiego i często się z nim spotykała, jak również ze względu na plany Baranowskiego, który zamierzał ją zastrzelić.

Sędzia Kuczera: Czy pani coś wiadomo o planie Baranowskiego, który zamierzał paną wywieźć za miasto i tam zastrzelić?

Św.: Nie. Byłam 12M zaskoczona.

Sędzia Kuczera: Baranowski zeznał, że projektowała pani wykradzenie więźniów ukraińskich i poleciła pani Baranowskiemu, aby przeprowadził odpowiedni wywiad.

Św.: Nie podobnego.

Prokurator: W jakim celu spotykała się pani z Baranowskim i co pani z nim mówiła?

Św.: Rozmowy były towarzyskie. W dalszym ciągu Fedusiewiczówna na zaprzecza, jakoby znała Zenona Kossaka, zaś w dalszych zeznaniach często odpowiada na zadawane jej pytania, że nie wie, nie mieszała się do niczego, co w końcu robi wrażenie bardzo małej wiarygodności.

O godz. 15 rozprawę przerwano do dnia dzisiejszego.

Bojowiec ukraiński

postrzelił w twarz policjanta we Lwowie

Ze Lwowa donoszą:

Wczoraj około godz. 20.15 przechojący ul. Karmelicką posterunkowy służby śledczej, Michał Tendaj, zaobserwował dwóch podejrzanych osobników i podążył za jednym z nich w stronę Placu Gwardji. U zbiegu ulic Kurkowej i Franciszkańskiej zażądał Tendaj od podejznanego wylegitymowania się. W chwili, gdy wywiadowca przegłądał legitymację zatrzymanego, osobnik ów szybkim ruchem wydo był rewolwer i strzelił, raniąc w twarz Tendaję, poczem zbiegł.

Wszczęte natychmiast dochodzenie pozwoliło o godz. 4-ej rano u-

jąc sprawcę krwawego zamachu. Ze względu na toczące się śledztwo nazwisko napastnika nie może być ujawnione. Napastnik jest znanym bojowcem U. O. N., kilkakrotnie już przez policję zatrzymywanym.

Napastnik przyznał się do czynu, motywując go działaniem w myśl instrukcji wspomnianej organizacji, nakazującej przy legitymowaniu bojowca ukraińskiego odpowiadać strzałami z rewolweru.

W czasie rewizji w mieszkaniu ujętego znaleziono 3 pistolety i 2 granaty ręczne. Dalsze dochodzenie w toku.

Morderca kochanki

Cyniczne zeznania zbrodniarza

Z Warszawy donoszą: Znalezione nad Wisłą zwłok kobiety z przetrzezoną głową było powodem długotrwałego śledztwa, które ujawniło, iż zmarła jest Władysława Schreiberówna, z zawodu służąca.

Po ustaleniu personalji nieboszczki nie było już trudnym dotarcie do sprawcy zbrodni, którym okazał się Czesław Bendych, z zawodu elektrotechnik.

Schreiberówna służyła w domu nr. 10 przy ul. Konopackiej i tam poznała się z Czesławem Bendychem, człowiekiem zresztą znanym, który ją uwiódł. Bendych, gdy żona poczęła mu wymawiać stosunek ze Schreiberówną, porzucił dom, zabrał Schreiberównę do Łowicza i tam żył jakiś czas z jej oszczędności.

Pieniądze wreszcie wyczerpały się i wówczas Schreiberówna stała się Bendychowi niepotrzebna, po-

rzucił ją więc bez żadnych skrępowań. Powrócił do żony, która przebaczyła mu i przyjęła.

Schreiberówna, znajdującą się w odmiennym stanie, przyjechała w ślad za uwodzicielem i poczęła go nachodzić. Żądała od niego, by w jakiś sposób uregulował zaciągnięte wobec niej zobowiązania.

Krytycznego dnia oboje poszli nad Wisłę i wówczas Bendych zastrzelił swą przyjaciółkę.

Zabójca stanął wczoraj przed sądem i przyznał się do zbrodni, zawiązując drastyczne szczegóły wyjaśnienia. Twierdzi, iż nad Wisłą rozegrała się scena natury erotycznej. W pewnym momencie nieboszczka, jak twierdzi oskarżony, zadała mu ból fizyczny i wówczas wyjął rewolwer i strzelił.

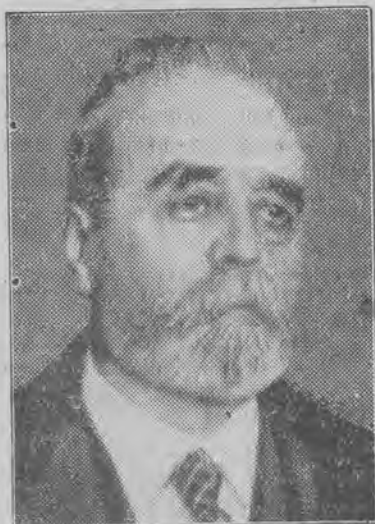
Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał Bendycha za zamordowanie narzeczonej na 12 lat więzienia.

Helmer Rosting



b. komisarz ligi narodów w Gdańsku, został wybrany dyrektorem wydziału mniejszości narodowych sekretariatu ligi narodów.

Sanchez Guerra



były premier hiszpański z ramienia konserwatystów, który w roku 1929 usiłował drogą zamachu obalić dyktaturę Primo de Riverę, znajduje się w agonji.

Dymitrow dyskredytuje tendencyjne śledztwo w sprawie o podpalenie Reichstagu

LIPSK, 28 września. (PAT) — Siódmy dzień procesu wypełnił mo notonne badanie dalszych świadków, rekrutujących się ze sfer policyjnych i robotniczych.

Ośrodkiem zainteresowania jest osoba Dymitrowa, niezwykle impulsywnej osobowości politycznej, który zajmuje najbardziej opozycyjne stanowisko, dyskredytując raz po raz tendencyjność prowadzonego śledztwa.

Św. Pfeier, b. funkcjonariusz urzędu opieki społecznej i b. członek niemieckiej partji komunistycznej, przedstawia szczegóły pierwszego poznania van der Lubbe, któremu z litości ofiarował 25 lutego używany płaszcz i czapkę. Ponieważ zeznania świadka są niejasne, przewodniczący stara się wydobyc bliższe szczegóły pobytu Lubbe w lokalu Schlafkego. Po dłuższym wahaniu świadek potwierdza, że holender miał się wówczas wyrazić w obecności wielu zgromadzonych w lokalu bezrobotnych, że jest komunistą i że należy podjąć radykalna w środkach walce przeciwko faszyzmowi, aby w ten sposób narodowym socjalistom przeszkodzić w objęciu władzy.

Wesołość na sali wywołuje oświadczenie świadka, że zachowanie się Lubbe nie utrzymało go w przekonaniu, aby był on istotnie komunistą, ponieważ konfident komunistyczny nie ubiera się w brudne i podarte szmaty.

Świadek Panknin zeznaniami swymi obciąża rzekomych komunistów Zachowa, Loewego i Biengego, którzy zarzuca prowadzenie z Lubbem rozmów o charakterze rewolucyjnym - wyrotowym, w szczególności, że kontrakcję należałoby roz-

Adwokat holenderski dr. Stomps



został wysiany przez rodzinę van der Lubbe do obrony oskarżonego o podpalenie Reichstagu, ale nie mógł się z nim skomunikować, gdyż ten rzekomo odmówił widzenia z podobizną Arystydesa Briandana z adwokatem.

począć od podpalania gmachów publicznych, spalenia hitlerowców na stosie itp.

Obrońcy oskarżonych biorą następnie Panknina w krzyżowy ogień pytań co do wyjaśnienia okoliczności, kto istotnie pierwszy rzucił hasło podpalenia gmachów publicznych. Odpowiedź brzmi: „Zachow”. Świadek, będący od r. 1928 członkiem niemiecko - narodowej partji ludowej, odniósł jednak wrażenie, że prowadzone w jego obecności rozmowy nie nosiły charakteru planowo przygotowanego spisku, lecz były zwykłą gawędą bezrobotnych bez zasadniczego znaczenia. Do zeznań gwał-

townie miesza się Dymitrow, usiłując zadać świadkowi kilka drastycznych pytań, na które sąd nie zezwala. Pod naciskiem energicznego wystąpienia obrońcy bułgarów Teicherta, zmieszany świadek zezna je, że podczas śledztwa pomylił się w swych zeznaniach, przypuszczając pierwotnie, że inicjatorem wszelkich rozmów był van der Lubbe, gdy później przypomniał sobie, że właściwym inicjatorem był niemiec Zachow.

Na tem zeznaniu zakończono dzisiejszą rozprawę.

Reichstagu. Dymitrow jest przeciwnikiem politycznym podpisanych, którzy znają jego sprawiedliwość i idealizm. Jego doktryna polityczna nie pozwalała mu na żaden terror indywidualny.

Trybunał Rzeszy uchwalił w dniu wczorajszym kategorię odrzucić ponowny wniosek francuskiego adwokata Villarda z Paryża o powierzenie mu obrony Dymitrowa.

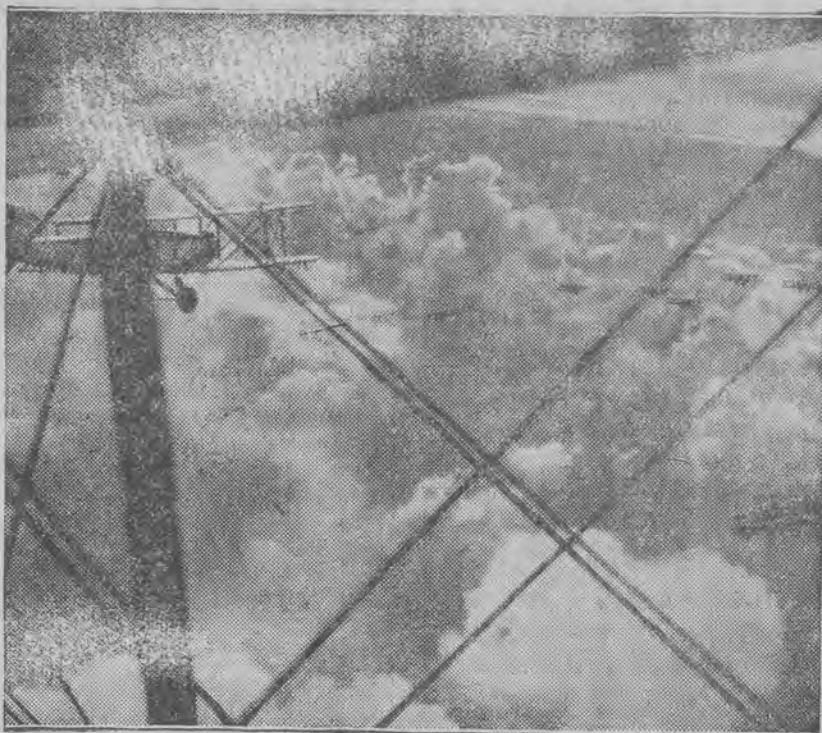
Dziennikarze niemieccy zostają w Moskwie do soboty

MOSKWA, 28 września. (PAT) — Na prośbę przedstawicieli prasy niemieckiej, wysiedlonych decyzją władz sowieckich z terytorjum ZSSR, prawo pobytu ich na terenie związku sowieckiego przedłużone zostało o 2 dni do dnia 30 b. m. celem umożliwienia im załatwienia spraw osobistych.

Dymitrow jest idealistą

LIPSK, 28 września. (PAT) — Znany adwokat bułgarski, Deczew, niedopuszczony, jak wiadomo, do obrony Dymitrowa, otrzymał dziś sensacyjny telegram, podpisany przez 5 b. ministrów bułgarskich, w którym stwierdzono pod słowem honoru, że oskarżony Dymitrow nie byłby zdolny do popełnienia takiej zbrodni, jak podpalenie

Walka powietrzna nad morzem



Angielska flota samolotów buja po nad chmurami, obserwując okręty wojenne na pełnym morzu. Zdjęcia dokonano podczas obecnych manewrów angielskich sił zbrojnych.

Wzruszająca scena z filmu „Pieśń Serca” z małym DICKIE MOORE



Następny program kina „CAPITOL”

Kontrola rządu nad całym przemysłem w Ameryce

LONDYN, 28 września. (PAT) — „Daily Herald” donosi, że prezydent Roosevelt udał się na odpoczynek do swej prywatnej rezydencji, aby rozważyć w spokoju niezwykle sensacyjny plan, przedstawiony mu przez dyktatora przemysłowego, jen. Johnsona. Plan ten przewiduje całkowitą kontrolę rządu we wszystkich gałęziach przemysłu, zarówno w dziedzinie pro-

dukcji, jak i plac, czasu pracy i ceny towarów. Plan ten przewiduje nadto podział całej amerykańskiej produkcji przemysłowej na 7 odrębnych grup, z których każda podlegać ma kontroli specjalnego komisarza rządowego, wszystkie zaś poddane będą łącznej kontroli jednego najwyższego komisarza przemysłowego

E. Te Water



nadkomisarz unji południowo - afrykańskiej w Londynie, został wybrany na prezidenta plenarnego posiedzenia ligi narodów.

JUTRO, o godz. 9 w. OTWARCIU VARIETÉ—DANCINGU „TABARIN” NARUTOWICZA 20

Codziennie godz. 5—8 Five, konsumcja 80 gr. z obsługą
godz. 8—11 Music - Hall 16 numerów atrakcyjnych Konsumcja 1 zł.
od godz. 11 w. Kabaret - Dancing Konsumcja 1 zł.
Kolacja 4 dań z winem 3 zł.

Zbrodniarza z Pragi zdradził przypadkowo brak kalesonów

PRAGA, 28 września. — Stolica Czech powoli już zapomniała o potwornym morderstwie, dokonanym na osobie Otylji Vranskiej i o znalezieniu jej pościartowanych zwłok w dwu walizkach w Koszycach i Bratisławie, gdy nieoczekiwanie sprawa ta nabrała ponownie rozgłosu.

Policji udało się przypadkowo aresztować człowieka, który wiozł walizki ze szczątkami Vranskiej.

W Brzeclawiu aresztowano mianowicie niejakiego Gläsera który usiłował oszukać pewnego rzeźnika na 100 koron. Pod czas rewizji stwierdzono, że Gläser nie posiada kalesonów. Ponieważ w jednej z walizek ze szczątkami Vranskiej znaleziono tę właśnie część bielizny męskiej, Gläsera oddano szczegółowym badaniom. Wypiera się on jakiegokolwiek związku z morderstwem i podaje rozmaite alibi.

Gläser jest znanym oszustem, karany już 64 razy. —

Podając swe alibi, stwierdza, że prawie całą noc spędził w t. zw. „minutowych” hotelach z prostytutkami.

Tymczasem do władz zgłosili się dwaj kolejarze, którzy z fotografii Gläsera poznali osobnika, który w noc poprzedzającą znalezienie walizek ze zwłokami, wsiadł w Pradze do pociągu koszyckiego

Miał on wówczas dwie walizki. Pociąg opuścił on w Pardubicach i wówczas miał tylko jedną walizkę. Jedną z walizek została w pociągu koszyckim. W Pardubicach Gläser zczekał prawdopodobnie na pociąg, zdążający do Bratisławy i tam drugą walizkę zostawił w wagonie.

Obu kolejarzy skonfrontowano z Gläserem. Poznali oni w nim z całą pewnością osobnika, którego wówczas widzieli. Czy Gläser jest sam mordercą, czy też zacięrał ślady morderców, któregoś ze swych przyjaciół - oszustów, narazie trudno ustalić.

Największy djament na świecie znaleziono w kopalni brylantów w Brazylii

W Campo de Patos, w stanie Minas Geraes, w Brazylii, znaleziono w kopalni brylantów djament wagi przeszło 2000 karatów. Djament ten jest więc obecnie największym djamentem na świecie. Wątpliwe tylko czy znajdzie on nabywcę, gdyż cena jego wynosić będzie około 4 milionów franków. Narazie znajduje się on w posiadaniu właściciela kopalni.

Z pomiędzy znanych wielkich brylantów pozostają wszystkie w tyle, co do wagi, za nowym przy-

byszem. Słynny „Orlow” z korony carów waży „tylko” 195 karatów, a jego cena kupna wynosiła 450.000 rubli. Jeszcze mniejszą wagą odznacza się niemniej słynny kamień historyczny Koh-i-noor, na leżący do skarbu królów W. Brytanji. Waży on 106 karatów; należący do Habsburgów t. zw. brylant florentyński ważył 140 karatów; „Gwiazda Południa” brylant brazylijski ważył początkowo 254 karaty, ale po oszlifowaniu waga jego spadła do 135 karatów. „Szach”,

drugi rosyjski brylant koronny, ważył tylko 86 karatów a na powierzchni jego były wygrawerowane napisy w języku perskim.

Wobec tych historycznych brylantów gigantyczna waga i wielkością odznaczał się brylant znaleziony w republice Oranje, a. zw. „Excelsior”, który waży 975 karatów. Przewyższał go dotąd wagą „Cullinan”, odnaleziony w kopalniach Transvaalu; liczył on prawie 2,000 karatów.

Wartość brylantów, zwłaszcza tych wielkich, nie jest zależna tyle od ich wagi, co od barwy i ognia. „Florentyńczyk”, należący do Habsburgów, chociaż ważył tylko 140 karatów, dla swej pięknej złotej barwy i blasku oceniony został na sumę dwóch milionów franków w złocie. M.

Spisek w Kabulu Generał i b. minister straceni

LONDYN, 28 września. — Z Peszawaru donoszą, że w Kabulu wykryto sprzysiężenie przeciwko królowi Nadir Szachowi. Dokonano licznych aresztowań wśród zwolenników b. króla Amanullaha. Pięciu wyższych urzędników b. króla skazano na śmierć. M. in. gen. Szermot Chana i b. min. Mohd Mahdiego. Wyrok wykonano.

Nowość dla gospodyń!

We wszystkich sklepach spożywczych ukazał się

D-ra WANDERA
proszek do pieczenia



„DAWA”

„DAWA” czyni pieczywo doskonałym i nie zostawia przykrego posmaku.

Dokładny przepis na opakowaniu.

Gen. Górecki i woj. Kościalkowski przybędą na uroczystości federacji i rezerwy łódzkiej

W związku z zapowiedzianymi uroczystościami, przypadającymi w dniu 8 października r. bież. z racji poświęcenia sztandaru Federacji Zw. obrońców ojczyzny i sztandaru Zw. rezerwistów w Łodzi, przybędą do naszego miasta licznie zaproszeni przedstawiciele władz centralnych, delegaci z poszczególnych okręgów oraz członkowie Federacji Zw. rezerwy okręgu łódzkiego. Na uroczystości te przybędzie gen. Górecki, który jest prezesem sfederowanych organizacji oraz wojewoda Marjan Kościalkowski, prezes związku rezerwy.

W przeddzień uroczystości, t. j. w dniu 7 października o godz. 18-ej urządzone zostaną pochody wspomnianych organizacji, zaś w dniu uroczystości w godzinach porannych w poszczególnych lokalach związku rezerwy i federacji odbędzie się zbiórka członków, którzy udadzą się na pl. Hallera, gdzie odprawione zostanie nabożeństwo oraz nastąpi poświęcenie sztandarów. Następnie wygłosi przemówienie p. wojewoda Hauke - Nowak, po czym nastąpi wbijanie gwoździ.

Zarówno Federacja jak Związek rezerwy poczyniły już przygotowania do zapowiedzianych uroczystości i należytego przyjęcia przedstawicieli władz rządowych, centralnych i go-

Po uroczystościach odbędzie się wspólny obiad, a o godzinie 18-ej w sali filharmonji zorganizowana zostanie uroczysta akademja, na której wygłoszą przemówienia dr. Fichna, gen. Górecki i wojew. Kościalkowski.

Marlene
DIETRICH

w wielkim sukcesie
światowym

Pieśń nad Pieśniami

reżyserji R. Mamouliana

Jutro premjera
w „CASINIE”

Za kilka dni ukaze się

Douglas Fairbanks

w filmie nad filmami p. t.

NOWOCZESNY ROBINSON

Gdzie ???

Odcinek powieściowy „Głosu Porannego” z d. 29.9 1933 r. Nr. 39

SZYMON BOGDANOWICZ

Przedruk zastrzeżony

GRZECHY WIELKIEGO MIASTA

Filmo-romans sensacyjny

(Ciąg dalszy).

Twarz prokuratora drgnęła raz, drugi. Przypuszczenia, domysły szturmowały, gonily się, wiązały, to znów zaprzeczały wzajemnie. Spróbował zaatakować zniecka, pewnie.

— Co pani robiła w nocy, w której zamordowany został Norman Delis, u niego w mieszkaniu? Uderzenie było gwałtowne, nagłe.

Nancy zakolysała się, Poruszyła nerwowo powiekami.

— Mnie tam nie było. Czekałam na Alice na ulicy, w samochodzie.

...Czemu Li-Tsen przemilczał o tem?... Chińczyk wspominał tylko, że przed domem stało auto Alice Berton. Czemu i ta przemilczała o tem?...

— Musi pani wyznać całą prawdę, — zwrócił się po pauzie do oskarżonej. Był zupełnie bezsilny w całej tej zagałwanej sprawie. Zdawało się chwilami, że już, już jest u sedna tajemniczych morderstw, gdy wtem wysuwały się zgola odmienne przypuszczenia i sądy.

— Powiedziałam wszystko. Nie mam potrzeby ukrywania czegokolwiek, — kończyła ścisłym głosem. — Jestem niewinna.

— W takim razie, jaki był udział Jerry'ego Rolffa w zamordowaniu Delisa i Li-Tsena?

Nancy milczała. Cóż Jerry mógł mieć z tem wszystkim wspólnego... Ona nie wie. Nie może w tej sprawie udzielić żadnej odpowiedzi. Dlaczego wogóle aresztowano Jerry'ego?... Czemu on zawińił, że ona, Nancy, musiała zabić człowieka?...

— A kto wywołał Rolffa na korytarz, gdy pani pozostała sama w pokoju?

— Nie wiem. Zdaje się, że mężczyzna jakiś, może chińczyk Li-Tsen.

— A dokąd udał się Jerry Rolff?

— Nie wiem.

Prokurator był zmęczony i niezadowolony. Nie widział już żadnych możliwości wydobycia od oskarżonej czegokolwiek, co mogłoby go interesować.

Zadzwoił. Rozkazał funkcjonariuszowi doprowadzić ją do celi. Pozostał sam.

„Ciekawe jakie wyniki dało śledztwo, przeprowadzone przez sędziego Pleen w sprawie tancerza Rolffa, — rozmyślał. — Zadzwonił, nie może już doczekać się protokołu zeznań więźnia. Przed nim nie chciał złożyć żadnych wyjaśnień. Milczał uparczywie, albo wzruszał ramionami i odpowiadał krótko: „Nie wiem, nie wiem”. Odesłano go do urzędu śledczego. Tam już wydobędą prawdę. Tak, zadzwonił.

Telefon.

Niestety, sędziego śledczego niema w gabinecie. Zajęty jest na górnym piętrze przesłuchiwanym Jerry'ego Rolffa, w sali zeznań III-go stopnia.

Prokurator odłożył słuchawkę. Drgnął niespokojnie. Przymknął oczy, jakgdyby chciał odpędzić natrętny, przemocą wdzierający się obraz tego, co musiało się teraz dziać na górze, w urzędzie śledczym.

ROZDZIAŁ XIV.

Przesłuchanie III stopnia

Jest już późna noc. Umęczone ciało Jerry'ego spoczywa bezwładnie na fotelu. Pot spływa strugami po twarzy, po obnażonej szyi i piersiach. Każde uderzenie twardej gumowej pałki, wymierzane z dwu stron w równych odstępach czasu, wstrząsa mózgiem. Każdy nerw drga echem ciągłych razów. Denerwująca chwila oczekiwania następnego uderzenia. O, ta chwila, w której ciało kurczy się bezsilnie przed spodziewanym ciosem. Okropniejsza jest od samego uderzenia. A przytem ta miarowość zdaje się przedłużać tortury w nieskończoność. Coś, co nawiedza z systematycznością poruszającego się wahadła zegarowego, coś, co budzi przeświadczenie wieczności. To się nigdy nie skończy... nigdy... nigdy!...

Głowa drży lekko. Świsł przecinającej powietrze gumy. A potem zimne, mocne uderzenie w skroń... w skroń... To już obłąd!... Jerry boi się obłąd. Trzeba się ratować... powie... powie wszystko, czego żądają. Byle tylko następne uderzenie zawisło w powietrzu, byle nie chlusnęło mokrem kłaśnięciem w skroń... w skroń... Tylko skóra lekko zaczerwieniona. A Jerry'emu zdaje się, że tu już głęboka, otwarta rana... że mózg wysuwa się ciemnymi zwojami... zlewa się po twarzy... To nie pot, to krew... krew!

Jerry trzępie dłońmi. Ramiona przytwierdzone są do poręczy fotelu. Powie, powie wszystko. Nie bić... nie bić...

Sędzia daje znak ręką. Przerwa.

(D. c. u.)

Feljeton

Wszystko naopak...

Przypuścimy, że wszystko w życiu jest naopak. Naprzykład: pan Z. poszukuje nagwałt pieniędzy, idzie więc do znajomych, wystawia weksle, proponuje największe procenty — szaleje... Dopiero gdy jest już znużony, zupełnie wyczerpany nerwowo, znajduje dobroczyńcę, który mu na pięć proc. miesięcznie pożyczki. Odwrotna strona manipulacji tej transakcji przedstawia się tak: pan Z. daje weksel, a biorąc go po sprawdzeniu żyra, daje pieniądze: gdyby było inaczej, to pan Z. otrzymałby naprzód pieniądze i jako niewyczerpany nerwowo, zupełnie w dobrym humorze, zaproponowałby ofiarodawcy pół procent... Kryzys byłby zażegnany, wszyscy zarobiliby potrochu...

A teraz niemożliwość z życia towarzyskiego... Pojedynek. Tak, oczywiście, na samym początku pojedynku, ponieważ nie sobie — na razie — nie jesteśmy winni, więc wymieniamy strzały w powietrze. Dopiero teraz jeden z gentlemanów podchodzi do drugiego i bije go rękawiczką po fizjonomji — zaś uderzany nie gniewa się — czysty jest wobec opinji, bo pojedynek odbył się...

Albo naprzykład taka prozorna kolacyjka: na początku nudne przyjęcie, gdzie trzeba być bardzo towarzysko miłym, choć to męczy — no a potem w nagrodę zupełnie niezłej sałatki, z homara, soczyste indyczki. Co więcej — omlęt z gęsich wątróbek! Czemu nie naodwrot? Na początku kolacja: konia ciek, pieczarki smażone, a potem „cerde”, gdzie wszyscy oddani smacznemu trawieniu z przyjemnością siedzą w miękkich klubach... Albo to, co najważniejsze — kobieta: kocha pan, czego następstwem jest ślub. Czy nie byłoby lepiej: na początku ślub, a potem miłość?...

A teraz zaproszę państwa do gmachu, gdzie wszystko dzieje się naopak. Proszę, oto tu. Na drzwiach tabliczka „Polskie Radio”. Przed nami marmurowe schody — wchodzimy. Wielka, wybita zielonemi i szaremi płytkami celotekstu sala. Idzie słuchowisko. Przed mikrofonem stoją znani ze swej oglądy towarzyskiej artyści. On pochyla się nad nią, całuje. Słychać mocne plaśnięcie ust... ktoś wchodzi na salę waląc niemilosiernie drzwiami. Wita się — dłoń w dłoń trzaska, jakby przybijano interes na jarmarku... Co to znaczy, gdzie my jesteśmy?! Niby dywany, fotele, kryształowe żyrandole — i takie zachowanie?!

Jedną z artystek wota:

— Józefie, proszę podać wino!

Józef wchodzi z tacą, idzie jak pijany. Zatacza się tak, aby kieliszki brzęczały najgłośniej. Nikogo to w tym towarzystwie nie dziwi... Artystka najspokojniej w świecie bierze kieliszek, pije: bulgotanie w gardle słychać aż na korytarzu, ale za to słuchacze wiedzą napewno, że toast został spełniony.

Teraz zaczynają się tańce — wszyscy szorują nogami, głośno odsuwając krzesła. Wszyscy coś krzyczą, zwracają się sobie w tańcu na ucho — tak, że aż na drugim końcu Europy słychać...

Wychodzimy ze studja, na które go drzwiach polyskuje tabliczka: „Uprasza się o ciszę”... Ładna cisza.

A jednak gdyby artyści radjowi zachowywali się bardziej po salonowemu — ani jeden z radjostłuchaczy nie by ze słuchowiska nie zrozumiał...

Bo w radjo wszystko musi być naopak!

Tyfus brzuszny jest chorobą brudnych rąk. Myjcie ręce przed każdym jedzeniem.

Łódź należycie wypełnia swój obowiązek

Dziś i jutro Bank Polski przyjmować będzie subskrypcję bez przerwy od rana do wieczora

Na apel obywatelskiego komitetu pożyczki narodowej łodzianie pośpieszyli tłumnie do urzędów skarbowych i banków wnosząc deklaracje na subskrypcję pożyczki, względnie wpłacając zgóry odnośne sumy.

Od samego już rana zwiększono personel w urzędach skarbowych dla przyjmowania deklaracji i wpłat i w ten sposób nie dopuszczono do dłuższego oczekiwania w ogonkach.

Równocześnie do pracy stanęli członkowie obywatelskiego komitetu, którzy łącznie z urzędnikami przyjmowali deklaracje.

Kasy skarbowe i banki czynne były przez cały dzień wczorajszy. Charakterystyczną jest rzeczą, że zbiorowo zgłaszali się nauczyciele bądź też kierownicy szkół, deklarując pożyczkę w imieniu młodzieży szkolnej.

W tym wypadku, jak nas informuje Komitet obywatelski, szkoły te odznaczane zostaną dyplomem. Tak samo dyplomem odznaczeni zostaną ci obywatele, którzy zadeklarowali znacznie większe sumy, niż wyznaczyły im sekcje względnie komitety rejonowe.

W ciągu dnia wczorajszego dało się również zauważyć znaczną ilość obywateli ze znaczkami pożyczki narodowej.

Oddział łódzki Banku Polskiego zawiadamia, że w piątek i sobotę kasy oddziału dla subskrybentów otwarte będą od godziny 8 rano bez przerwy do wieczora, tak długo jak długo będą napływali subskrybenci.

W niedzielę, dnia 1 b. m. kasa Banku Polskiego dla subskrybentów czynna będzie od 12 w południe aż do załatwienia ostatniego subskrybenta.

Dwaj mały też subskrybuja

W Aleksandrowie pod Łodzią dwaj mały: 6-letni Władysław i 8-letni Antoni Kotłowski własnoręcznie podpisali subskrypcję pożyczki narodowej, zakupując dwie obligacje po 50 złotych.

Śmierelny wypadek przejechania

Na ulicy Rybnej 23 najechana została przez samochód 7-letnia Malka Inwert, córka krawca, zamieszkałego przy ul. Rybnej 15.

Dziewczynka dostawszy się pod koła samochodu poniosła śmierć na miejscu, wskutek pęknięcia czaszki oraz złamania żeber i rąk.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu. Kierowcę autobusu, kursującego na szlaku Łódź — Stryków, Kazimierza Jaszcza, policja aresztowała i osadziła w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. Wypadek wywołał oburzenie przechodniów i tłum usiłował dokonać samosądu. (a)

Pracownicy sądowi

Jak nas informują, pracownicy sądowi na terenie całego okręgu sądowego łódzkiego, to jest sędziowie, prokuratorzy, urzędnicy sądowi, komornicy, pisarze hipoteczni i notariusze subskrybowali łącznie 170.600 złotych.

Nieobjęci zostali subskrypcją w tej sumie pracownicy notariatu i hipoteki.

Pracownicy przedsiębiorstw miejskich

Prócz pracowników administracyjnych zarządu miejskiego, którzy, jak to wczoraj donosiliśmy, zadeklarowali na

pożyczkę narodową sumę zł. 366.000, pracownicy przedsiębiorstw miejskich, jak kanalizacji i wodociągów, gazowni i Kom. K. Oszcz., subskrybowali sumę zł. 72.650.

Zaznaczyć tu należy, że gazownia miejska i Komunalna Kasa Oszczędności, jako samostne przedsiębiorstwa miejskie, subskrybowaly sumę 50 tys. złotych, po 25.000 zł.

Ogółem więc pracownicy miejscy subskrybowali sumę 489.550 zł. Liczne grupy robotników przedsiębiorstw miejskich p. n. kanalizacji i wodociągów z własnej inicjatywy przyłączyły się do akcji subskrypcyjnej pożyczki narodowej.

zgłaszając swój udział po 50 zł.

Kontrola subskrypcji

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie członków komitetu pracowniczego, na którym postanowiono przystąpić do kontroli, mającej wykazać czy wszyscy pracownicy i w jakim stopniu wypełnili obowiązek obywatelski przez subskrybowanie pożyczki narodowej.

Wobec tych, którzy nie docenią powagi chwili — jeśli znajdują się tacy na terenie Łodzi — komitet przewiduje stosowanie bezwzględnego bojkotu, publikując ich nazwiska i adresy.

Uczennice gimnazjum im. Orzeszkowej

Godnym naśladowania jest fakt, jaki miał miejsce w gimnazjum im. Orzeszkowej. Uczennice tego gimnazjum złożyły swoje oszczędności w sumie zł. 400 i zakupiły za tę sumę 8 obligacji pożyczki narodowej.

Czekamy na inne gimnazja!

Restauratorzy

Zarząd związku żydowskiego restauratorów i właścicieli piwiarń województwa łódzkiego na mocy uchwały wzywa swoich członków do gremjalnego podpisywania 6 proc. pożyczki narodowej.

Informacji udziela sekretarjat, przy ul. Zawadzkiej 4.

„Dobrzynka“

W dniu 25 b. m. odbyło się zebranie urzędników Sp. Akc. „Dobrzynka“ w Pabjanicach w sprawie subskrypcji pożyczki narodowej. Po przemówieniu nadzorca sądowego adwokata Chomicza zebrani uchwalili jednomyślnie subskrypcję. Urzędnicy i dyrekcja zadeklarowali kwotę zł. 12.800. Firma — zł. 5.000. Subskrypcja ze strony robotników nie została jeszcze ukończona, w każdym razie przekroczy zł. 1.000 zł.

Radio-sygnal

z okazji dnia Marconiego

W dniu 3 października z obserwatorium astronomicznego w Arcetri pod Florencją nadany zostanie radio-sygnal z okazji dnia Marconiego na wystawie w Chicago. Dzięki specjalnym przyrządom światło Saturna, skoncentrowane przy pomocy teleskopu i rzucone na błony fotoelektryczne wywoła prąd, odpowiednio wzmocniony później, który na kablu zostanie doprowadzony do krótkofalowej radiostacji i przesłany do Chicago. Jak wiadomo na wzgórzu Arcetri pracował w późnym wieku Galileusz, dokonywując całego szeregu eksperymentów astronomicznych. Stąd powstała myśl przyłączenia się do uroczystości chicagowskich na cześć Marconiego przez przesłanie radio-sygnalu przy pomocy skoncentrowanego światła Saturna.

Oficerowie obierają kartofle



Korpus oficerski zajął stanowisko opozycyjne w stosunku do nowego rządu kubańskiego. Oficerowie zabarykadowali się w wielkim hotelu „National“ (u góry) w Hawanie i wobec strejku personelu hotelowego muszą sami sobie przygotowywać jedzenie i wypełniać wszystkie roboty kuchenne.

Zdradzony mąż zabił żonę

Entuzjastyczne recenzje o filmie „Pocałunek przed lustrem“ w prasie zagranicznej

Widzieliśmy już wiele filmów ciekawych, śmiałych, rewelacyjnych, lecz wszystko dotąd widziane musi ustąpić pierwszeństwa filmowi „POCAŁUNEK PRZED LUSTREM“, który ukaże się jako najbliższy program kina „PALACE“.

Film ten, osnuty na rozgłosnej sztuce Fodora spotkał się zagranicą z entuzjastycznym przyjęciem i wywołał niesłychaną dotąd dyskusję na temat zagadnień, poruszanych w tym obrazie. Zdradzony mąż zabija żonę. Czy wolno zabić wiarodolną żonę? — oto jeden z licznie poruszanych w tym filmie problemów.

Reżyserja James'a Whale'a, twórcy „Frankensteina“ oraz artystyczna obsada z Nancy Caroll i Paul Lucasem na czele składają się na dzieło wielkiej wartości.

Tomaszów

WSZYSCY SUBSKRYBUJĄ.

Do dnia wczorajszego subskrybowali pożyczkę narodową w Tomaszowie następujące urzędy, instytucje, firmy i osoby:

Zarząd m. Tomaszowa — 5.000 zł., Bank Kupiecki — 400 zł., pracownicy Banku Kupieckiego — 750 zł., pracownicy magistratu — 8.832 zł., pracownicy Banku Ludowego — 400 zł., apteka Borzeckiego — 600 zł., Małiński — 400 zł., firma Miller — 15.000 zł., Max Miller — 4.000 zł., Aleksander Miller — 6.000 zł., Paweł Alfred Miller — 4.000 zł., Otto Miller — 3.600 zł., dyr. Herc — 4.000 zł., personel szkoły handlowej — 1.500 zł., personel firmy Miller — 3.400 zł., inż. Kwaśniewski — 500 zł., dr. Fuks — 700 zł., firma „Karbon” — 800 zł., pracownicy tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu — 36.000 zł., firma Emanuel Bornstein — 8.000 zł., firma M. Jakubowski — 2.000 zł., firma Władysław Landsberg — 14.000 zł. i pracownicy tej firmy — 12.000 zł.

LECHJA — SKRA.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 1 października r. b. na boisku miejskim odbędą się nader interesujące zawody w piłkę nożną pomiędzy tomaszowską Lechią, a piotrkowską Skrą o mistrzostwo podokręgu tomaszowskiego. Mecz powyższy wywołał ogólne zainteresowanie w sferach sportowych, gdyż ma on zdecydować, która z tych drużyn zakwalifikuje się ostatecznie do mistrzostw okręgowych.

Odezwa

Do członków związków zawodowych, organizacji społecznych, oraz do ogółu społeczeństwa łódzkiego!

Od kilku lat jesteśmy świadkami brutalnej i przed niezamierzonym cofającej się walki o władzę w poszczególnych krajach. Stają do niej kadry bezdusznych, oglupionych wykonawców woli jednostek, których ambicją jest zgnębić wszelką zdrową myśl szerokich warstw społecznych, aby tą drogą dorwać się do władzy, a następnie terorem ją utrzymać. Do absurdu i ostatecznych granic okrucieństwa posunęła walkę o wpływy i władzę w dzisiejszych Niemczech.

Ludzie, pogrążeni w zbrodniach którzy niespotykanym w dziejach terorem dorwali się do władzy, tępią wszelką niezależną myśl, usiłującą tryumfującej bandzie przeskrozić w odżywaniu w ich codziennych orgijach, wykonywanych w imię dobra państwa. Setki tysięcy ludzi, występujący w imię Łaseli wolności, chleba i pracy, cierpi dziś w t. zw. obozach koncentracyjnych. Część ich została uwolniona z pod czujnej opieki katów i siepaczy, chroniących się na terytorja sąsiednich państw. W Łodzi znajduje się wielu zbiegów politycznych, którym należy ułatwić egzystencję!

Z inicjatywy O. K. R. P. P. S. i przy współudziale wszystkich klasowych związków zawodowych oraz organizacji oświatowych, utworzony został komitet, którego zadaniem będzie zaznajomić szeroki ogół społeczeństwa łódzkiego z tragiczną sytuacją ofiar faszyzmu. Drogą wypuszczenia list składkowych i na szeroką skalę zakrojonej akcji, komitet zamierza spełnić swoje zadanie, wzywając wszystkich reagujących na ucisk i gwałt nieodpowiedzialnego jednostek, do przyjęcia z pomocą materialną i moralną Komitetowi.

Komitet pomocy emigrantom politycznym przy O. K. R. P. P. S. i O. K. Z. Z. w Łodzi.

Przedwcześnie dojrzałe dzieci
Dramat demoralizacji w przepelnionych mieszkaniach

„Niema wzrostu przestępczości w Polsce — są tylko złe mieszkania”, pisał niedawno jeden z publicystów, poruszając jedną z najżałośniejszych bolączek naszej współczesności.

W miastach, dużych i małych, na wsiach — wszędzie jest to samo.

Mieszkania ciasne, niehygieniczne, przeludnione. Brak mieszkań dobrych wogóle. Nawet gdybyśmy wszyscy mieli na wynajęcie sobie odpowiednich do potrzeb rodziny lokali — to nie można by ich znaleźć podostatkiem.

A cóż dopiero, gdy miliony ludzi w Polsce absolutnie nie stać na zbudowanie, wynajęcie i utrzymanie mieszkania, odpowiadającego kulturalnym warunkom naszej epoki! Gdy rzesze ludności nie mogą wogóle marzyć o jakimkolwiek mieszkaniu własnym i lokowane są gromadnie w lichych barakach, prowizorycznych budach, starych rudach.

Mnożenie się przestępczości w ciasnych izbach ludzi, proletaryzowanych do cała, lub bezrobotnych, nie jest sprawą, która mogłaby ująć uwagi społeczeństwa i władz.

Ale co nie dochodzi do wiadomości ludzi, żyjących za brębem tego piekła — to liczne i głęboko sięgające objawy demoralizacji

i krzywdy, jakie obok antyckiej rezygnacji jednych stwarza brutalność i zwyrodnienie innych.

O ile nie przyjdzie do jawnej zbrodni, do aresztowania i sprawy sądowej, zdemoralizowanie pewnego środowiska może trwać bez przeszkód całe dziesiątki lat. W dziedzinie życia prywatnego, rodzinnego nie wdziera się żadne oko ani żaden wpływ; rzadko kiedy — znikome współczucie lub jakiś czynnik wychowawczy i reformujący.

O tem, jak daleko i głęboko sięga demoralizacja, wywołana nędzą mieszkaniową, niema — rzecz prosta, statystyk. Mogą być kiedyś później, po latach i dziesiątkach lat, notowane zmiany psychiczne, krzywym psychopatyczne u tych jednostek, które wychowywały się w specjalnych warunkach przeludnienia mieszkań. Młodzież w szczególności narażona jest na

Komunikat

ZBIÓRKA ULICZNA.

Zarząd grodzki związku strzeleckiego m. Łodzi w niedzielę, dnia 1 października r. b. urządza zbiórkę uliczną na świetlicę dla młodzieży w wieku pozaszkolnym, grupującej się w świetlicach strzeleckich.

Ze względu na doniosłe znaczenie wychowawcze świetlicy w środowisku wielkomiejskim zarząd grodzki związku strzeleckiego zwraca się z gorącym apelem do wszystkich obywateli miasta o nieoszczędzenie datków.

Obywateli! Mielimy niejednokrotnie już dowody waszej ofiarności na cele ogólnopolskie — wierzymy przeto, że i niedzielna zbiórka nie zawiedzie naszych nadziei.

fatalne wpływy skupienia lokatorów,

ludzi obcych, bylejakich, przygodnych, w jednej izbie, w jednym mieszkaniu.

Chłopcy i dziewczęta, nawet małe dzieci, padają często — częściej, niż nam się zdaje — ofiara niezdrowych manji, pożądań, zbrodni, wyzysku seksualnego ze strony towarzyszyw mieszkaniach i noclegu.

W gromadzie ludzkiej, śtoczonoj w czterech ścianach, w atmosferze nocy, w mieszanin temperamentów, alkoholu, przygnębienia, czy — przeciwnie — rozwydrzenia, przestają istnieć względy moralności, powściągliwości, czy — przeciwnie — słabsi, wyzyskiwacze i wyzyskiwani — wszyscy nieszczęśliwi.

O tych niesłychanie brutalnych i zabagnionych sprawach, którym tłem są ciasne izby biedaków, wiedzą tylko nieliczni lekarze, społecznicy, badacze, którzy stykają się z niedolą tak zwanych „nizin społecznych”, zasilanych tak obficie dopływem nowych, zdeklasowanych wskutek kryzysu i bezrobocia rodzin i jednostek.

W formie suchego, naukowego stwierdzenia piszą o wpływach ciasnego mieszkania badacze życia bezrobotnych: Halina Krahelska i Stefan Prus („Życie bezrobotnych”):

„Wielkie przeludnienie izb i łóżek, duży odsetek sublokatorów, a więc ludzi obcych, sprawia, że dawne pojęcia o moralności seksualnej w układzie monogamicznego współżycia pici zostały w praktyce zrewi-

dowane. W wielu rodzinach robotniczych (a tembardziej wśród bezrobotnych) dziewczęta rozpoczynają życie seksualnie około 12 — 13 roku”.

Autorzy podkreślają, iż te same zjawiska zauważa się w Niemczech i Austrii i przypisują dużą rolę sublokatorom, najczęściej młodym mężczyznom, przelotnie zajmującym miejsce w izbie i często zmieniającym noclegi.

„W warunkach tych z całą pewnością następują często swobodne i przygodne skrzyżowania seksualne wewnątrz rodzin, posiadających „lotnych” sublokatorów.

Prowadzi to do rozpowszechniania chorób wenerycznych

w środowisku robotniczym, mnożenia poronień wśród najmłodszych dziewcząt, przysparzania nieślubnych dzieci”.

Cała groza tej sprawy, o której tu piszemy nie poto, by się gorszyć, lub kogokolwiek gorszyć niemoralnością nędzary, lecz poto, by rozumieć nieszczęście i zwrócić uwagę na konieczność ratunku — występuje w równie obiektywnem, a tak bardzo tragicznem zdaniu, które „amyka te wywody przytoczonych badaczy: „Zbyt wczesne rozpoczynanie życia seksualnego

przez źle rozwiniętą fizycznie i niedożywną młodzież robotniczą, powoduje bardzo często stany psychicznej depresji. Po zatem skutki bezrobocia najsilniej uderzają w młodzież. Organizmy dzieci i młodzieży dorastającej (tej zwłaszcza ze względu na wrażliwość w stadium rozwoju fizjologicznego) niszczą bardzo szybko”.

Ponure perspektywy!

Nie, nie będziemy się gorszyli temi 12-letnimi dziećmi, które już żyją — biedactwa — życiem dojrzałych ludzi. Ale czego od nich będziemy mogli żądać w przyszłości? Jakiej moralności i jakich wartości społecznych można się spodziewać od skarłowaciałych fizycznie, zatrutych duchowo chłopców i dziewcząt,

ucucujących pospołu z kilkusetu dorosłymi osobami w jednej izbie?

Czy będzie niesłuszne, jeżeli ze stanem moralności izb przeludnionych złączymy w przyczynowym biegu rzeczy rosnące cyfry samobójstw młodzieży, wzrost liczby podrzuconych niemowląt,

zwiększanie się szeregów prostytutek?

(statystyki w cytowanej książce). Czy będzie przesadą powie dzieć, że obrzymia większość tych dramatów niemoralności zaczyna się w izbach przeludnionych?

E. Por.

Kino-teatr
„ROXY”
Narutowicza 20
dawniej Splendid

Chester Morris

PROGRAM OTWARCIA

film

ŻONA z DRUGIEJ RĘKI

Jean Harlow

w sobotę, dn. 30 b. m. o godz. 6-ej otwarcie kina po gruntownym remoncie.

Inspektor Wyrzykowski
obejmie kierownictwo łódzkiej inspekcji pracy

Stanowisko inspektora pracy III okręgu było, od dnia opuszczenia naszego miasta przez insp. Włodzimierza Wojtkiewicza, nieobsadzone. Wymieniano rozmaite nazwiska i ludzi jako następców inż. Wojtkiewicza, lecz nie konkretnego w pogłoskach tych, jak się okazuje, nie było. Obowiązki okręgowego inspektora pełnił czasowo insp. Rutkiewicz.

Dopiero w dniu onegdajszym sprawa ta została oficjalnie przesądzona przez ministerstwo opieki społecznej. Ministerstwo o decyzji swej za-

wiadomiło łódzki inspektorat pracy. Z pisma, które nadeszło wynika, że okręgowym inspektorem pracy w Łodzi mianowany został inspektor okręgu kieleckiego p. Wyrzykowski, b. obwodowy inspektor w Łodzi.

Inż. Wojtkiewicz, jak donosi dalej pismo ministerstwa, mianowany został inspektorem pracy II okręgu na województwo warszawskie z siedzibą w stolicy.

Nowy łódzki inspektor pracy obejmie urządowanie za kilka dni.

Po samobójstwie komornika
władze sądowno-śledcze badają księgi

Jak już donosiliśmy w Sopotach popełnił samobójstwo 52-letni Anatan Pawłowicz, komornik przy sądzie grodzkim w Ozorkowie, który po przegraniu większej sumy w tamtejszym kasynie, rzucił się do morza.

Powiadomione o tajemniczym samobójstwie władze sądowne, natychmiast rozpoczęły badanie ksiąg kasowych i działalności komornika, gdyż powstało podejrzenie, iż Pawłowicz sprzeniewierzył znaczne sumy zainkasowane na rzecz

osób prywatnych, lub też skarbu państwa. W tym celu do kancelarii komornika, mieszczącej się przy ul. Piłsudskiego 5 w Ozorkowie, wydelegowana została specjalna komisja sądowno-śledcza, która pod przewodnictwem naczelnika sądu grodzkiego w Ozorkowie s. Diehla prowadzi szczegółową lustrację.

Należy zaznaczyć, że zmarły komornik Pawłowicz na stanowisku komornika pozostał zgórą od 2 lat i cieszył się ogólną sympatją i zaufaniem.

Nowe metody
nakręcania filmów
dźwiękowych

Słynny już dzisiaj reżyser awangardowy R. Mamoulian jest wynalazcą nowej metody, zastosowanej przy realizacji filmów dźwiękowych, polegającej na osiągnięciu szeregu nowych i dotychczas nieznanym efektów.

Dla wywołania i utrzymania nastroju aktorzy rzadko kiedy używają pełnego głosu, mówią zawsze szeptem. Ta inowacja dała bardzo ciekawe rezultaty. Metoda ta została zastosowana po raz pierwszy w filmie „Pieśń na pieśniach” z Marleną Dietrich, który od jutra wyświetlany będzie w Casinie

„PALACE”

CÓRKA PUŁKU

Dzisiaj początek o g. 4-ej

W roli tytułowej: **Anny Ondra**

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Panopticum osobliwości na konkursie amatorów gry scenicznej

Jest faktem ponad wszelką wątpliwość stwierdzonym, że tysiące młodych ludzi powojennego pokolenia zazdrości laureatów znanymi gwiazdami filmowym i teatralnym, świecącym jasnym blaskiem na firmamencie sztuki. Bezsporny jest również fakt, że frapująca karjera i sława gwiazd, uderzyła mocno do głowy niejednemu młodzieńcowi i podlotkowi i że wskutek tego coś nie coś w ich mózgowicach się przewróciło. Prostu lekki bzik, albo powiedzmy — jakaś masowa psychoza i nieszkodliwa manja...

Nie macie pojęcia, co dałby np. taki Szapszelewicz, subjekt z ul. Nowomiejskiej, aby choć na jeden dzień przedzierzgnąć się w Chevaliera, Al Jolsona, względnie Dymśkę lub Krukowskiego... Nie śni wam się wcale, jak bardzo i namiętnie panna Sabina, oddana manie rzyńska zakładu fryzjerskiego „Adam i Sebastjan”, panna Jadzia, absolwentka szkoły powszechnej nr. 572, obsługująca obecnie z gracją klientów na gazynie obuwia na Główniej, lub inna jakaś Owana na wydaniu — chciałyby chociaż parę lat siedzieć w skórze boskiej Grety, Liljan Harvey lub Ordonki. W najgorszym wypadku zgodziłyby się na... Zule Pogorzelską i Lodę Halamę. Były głośne i oddychały atmosferą sławy.

Zaiste życie jest piękne! Przynajmniej dla niewielu wybrańców losu. Dla egoż więc nie spróbować swych możliwości? Czasem samemu wiedzieć nie można, że się jest genialnym... i predysponowanym do zaszczytów i sławy...

Malownicza grupa podrastającej młodzieży i starszyny, która stanęła w Łodzi do konkursu amatorów gry scenicznej w teatrze kameralnym, należy jednak do kategorii ludzi, która jest święcie przekonana, że jest genialna i że nikt się na ich talentach nie zna. Biedne ofiary losu. Smutne kozy ofiarne przeznaczenia, wygłaszające monologi o kozach i innej nierogaciznie, ryczące i stękające naprzemian w arjach i piosenkach, jakby wolał o sprawiedliwość i uznanie, wyczyniając skomplikowane tancerze i tańce wschodnie, które — o ironjo losu — wywołują wśród publiczności tylko wybuchy śmiechu.

A publiczność jest w rozterce. Nie wie rzeczywiście, jak ustosunkować się do tylu ge-

njuszy naraz: czy ma śmiać się, czy płakać... Z dwojga złego wybiera to pierwsze. Pokąda się ze śmiechu, wyje, tupie nogami, krzyczy i... gwizdże. Wprawdzie takie stanowisko jest niebardzo kulturalne, ale z drugiej strony, jak można inaczej zachowywać się w jakimś niesamowitym cyrku i panopticum osobliwości i karykatur? To też licząca na dreszczyk emocji widownia tęca się wprost nad biednymi ludźmi, którzy wystawili się na pośmiewisko i drwiny. Najgorsze jednak jest to, że oni — „aktorzy” — o tem nie wiedzą i traktują wszystko poważnie. Niektórzy są do tego stopnia tępni, że nie reagują zupełnie na chichot publiczności, na ironiczne podgadania, ba — nawet nagwizdy i wulgarne docinki. Nie wiedzą, czy nie rozumieją, że wszyscy hawiają się ich kosztem — i gorliwie ścigają godną lepszej sprawy, z jakąś wyniosłością skończonych artystów, kontynuują dalej swoje numery.

Za wyjątkiem jednego zdolnego chłopca, Lipszcza, robiącego dość udolnie parodię Ordonki. Pogorzelskiej, Fuka i młodej dziewczyny (o ile się nie myli, Benderówny). Śpiewającej mile, chociaż bardzo landetnie, dwie piosenki — amatorzy robią wrażenie laudy, wypuszczonej przez niedopatrznie z domu wariatów. Tak jest — wyraźnie chorzy na punkcie sceny i nie wiem, czy nie byłoby lepiej dla nich i dla publiczności, aby miast recenzentów zainteresowali się nimi osychajrzy.

Gel.

AKTUALNE SLUCHOWISKO RADJOWE

Dzisiaj o godz. 18.35 nada rozgłośnia warszawska Polskiego Radja na wszystkie rozgłośnie krajowe słuchowisko aktualne p. t. „Wspólnymi siłami” na temat żywo obchodzący w tej chwili całe społeczeństwo polskie. W rolach głównych: K. Lubieńska, Wojciech Brydziński, A. Różycki, K. Justjan, Marcin Bay - Rydzewski i Jerzy Rygiel.



LÓDZKIE TEATRY POPULARNE
W dniu dzisiejszym poraz ostatni o godz. 8.15 wiecz. arcywesoła komedia Kiedrzyńskiego p. t. „Kobieta, wino, dancing”.

KONCERT SYMFONICZNY
Dzisiaj o godz. 20.00 nada rozgłośnia warszawska koncert symfoniczny, w którym jako solista wystąpi znany pianista polski Bolesław Weytowicz, który wykona z towarzyszeniem orkiestry wspaniałą „Fantazję polską” Paderewskiego. Poza tem w programie druga symfonia Beethovena oraz barwna suita symfoniczna Rimskiego - Korsakowa „Szeherazada”. Orkiestrę prowadzi Grzegorz Fitelberg.

KOMUNIKAT Ż. T. K.
W niedzielę, dnia 1 października r. b. o godz. 11 rano odbędzie się wycieczka na wystawę obrazów art. mal. p. Szretera w lokalu „Bnej Brith” przy ul. Piotrkowskiej 90. Zbiórka o godz. 11 przy ul. Piotrkowskiej 90, kier. kol. St. Oli.

W niedzielę, dnia 1 października r. b. o godz. 6-ej wiecz. — herbatka towarzyska, związana z atrakcjami artystycznymi.

Orkiestra pod kier. znanych muzyków: Zelaza i Szymkiewicza.

Brochwiczówna, Fogg i Witas

Zjazd towarzyski członków i sympatyków rodziny radiowej wzbudził ogromne zainteresowanie na terenie całego województwa, mimo, że dotąd program tej imprezy nie został jeszcze opublikowany. Wystarczyła tylko opinia minionych zabaw i imprez rodziny radiowej, które cieszyły się najlepszym powodzeniem.

Dzisiaj już wiadomo, że w czasie zabawy, która trwać będzie do białego rana, dany będzie jedyny w swoim rodzaju występ artystów polskiego radja. Przedewszystkiem poraz pierwszy ujrzymy doskonałą pieśniarkę, Janinę Brochwiczównę, popularną odtwórczynię walca angielskiego „Taka jestem przy tobie malutka”, Mieczysława Foggę, laureata konkursu wiedeńskiego Tadeusza Łucyją. Poza tem rodzina radiowa czyni starania o pozyskanie doskonałego dziś pieśniarza Stefana Witasę i innych. W programie zjazdu przewidziany jest wybór królowej balu i moc innych niezwykle ciekawych atrakcji.

Zabawa odbędzie się w sali tow. Śpiewaczego (Piotrkowska 243). Początek o godz. 10 wiecz. Obowiązuje strój wizytowy.

Bilety wejścia są już do nabycia w sekretarjacie L. R. R., ul. Nawrot 8, w cenie zł. 2 dla członków i zł. 3 dla sympatyków i gości.

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!
Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne

Wielki polski dźwiękowiec

DZIEJE GRZECHU

Obsada: K. Lubieńska, D. Damięcki, B. Samborski, K. Junosza-Stepowski, M. Dulega, J. Andrzejewska, A. Zabczyński, J. Węgrzyn, J. Kurnakowicz, B. Mierzejewski, S. Stanisławski, J. Leszczyński, L. Fritsche, S. Hnydziński, A. Zelwerowicz, K. Justjan. — **Chór Dana.**

pg. głośnej powieści **Stefana Żeromskiego**
Realizacja: **Henryk Szaro**
Muzyka: **Władysław Dan**

„LUNA”

Początek o g. 4, w sob., niedz. i święta poranki o 12 w poł. Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

Dzisiaj i dni następnych!
Potężne arcydzieło genialnego Franka Borzage’a

SERCA WIECZNIE MŁODE...

Nadprogram: 1) Rewelacyjna groteska rysunkowa w kolorach, jakie Łódź, dotychczas nie widziała.
2) Najświeższy tygodnik dźwiękowy.

W roli głównej, dawno niewidziana, wielka **MARY PICKFORD**

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dzisiaj prezentujemy!

Czołowe arcydzieło wytwórni Metro-Goldwyn Meyer pt.

Serce Olbrzymia

Największy sukces niezapomnianego **CZEMPA WALLACE BEERY** w roli Olbrzymia o gołębiem sercu oraz **Ricardo Cortez i Karen Morley**

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

Serdeczne współczucie członkowi Zarządu p. St. Jankielowiczowi z powodu zgonu

Matki Jego

wyraża Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Kredytowej dla Handlu i Rzemiosła w Zd. Woll.

Rocznik Łódzki

Ukazał się tom III pięknego wydawnictwa

Rocznik Łódzki, poświęcony historii Łodzi i okolicy tom III pod redakcją Józefa Raciborskiego.

Jest to wydawnictwo archiwum akt dawnych m. Łodzi, obejmujące szereg rozpraw opracowanych na podstawie materiałów archiwalnych przez autorów następujących:

Dr. Alfons Parzewski, profesor uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie napisał „O genezie nazwy Łodzi”. Zmarły w ostatnim czasie sędziwy historyk, prawnik i archeolog w krótkim, rzeczowym artykule daje pogląd swój osobisty na genezę nazwy miasta, wywodząc nazwę tę, podobnie jak prof. J. K. Kochanowski od rodu rycerskiego Łodziów.

Artykuł prof. Parzewskiego jest niejako wstępem do większej źródłowej rozprawy Józefa Raciborskiego p. t. „Godło i pieczęcie Łodzi”, w której autor, poczynając od najdawniejszych pieczęci miejskich z 15 wieku, podaje w porządku chronologicznym herb miasta i pieczęcie używane przez magistrat łódzki w szeregu wieków — kończąc na pieczęci z czasów dzisiejszych. Cały materiał heraldyczny i sfragistyczny oparty na źródłach archiwalnych, ilustrowany jest 30 reprodukcjami autentyków, wykazując ciekawą ewolucję herbu Łodzi oraz pieczęci miejskiej w okresie zaborów.

Dr. Robert Rembieliński, w rozprawie p. t. „Rajmund Rembieliński — budowniczy Łodzi przemysłowej”, na podstawie dokumentów archiwalnych i rodzinnych, kreśli sylwetę prezesa Komisji Mazowieckiej w latach 1816 — 1840 Rajmunda Rembielińskiego, przypominając społeczeństwu wielkie zasługi tego męża w dziedzinie budowy Łodzi, jako metropolii przemysłowej polskiego. Rozprawę poprzedza niezmiernie oryginalny portret Rembielińskiego, przechowany w zbiorach Miejskiego Archiwum Akt Dawnych w Łodzi oraz autograf.

Dr. Filip Friedman, wyczerpująco podaje „Początki przemysłu łódzkiego w latach 1823 — 1830”. Mieczysław Komar, opracował „Zakłady Przemysłowe Ludwika Geyera od 1828 — do 1847 roku”, poprzedzając rozprawę podobizną założyciela.

Mjr. Józef Andruszewski, naczelnik wydziału wojskowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego — opisuje „Dzieje rusyfikacji magistratu m. Łodzi”.

Dr. Kazimierz Kenarski, dyrektor Archiwum Akt Dawnych w

Warszawie — podaje fragmenty „Z dziejów cenzury rosyjskiej w Łodzi”.

Dr. Adam Próchnik, archiwista Archiwum Akt Dawnych w Warszawie — opracował: „Rządy wielkorządców łódzkich, generałów Shuttlewortha i Szatłowa — Stan wojenny w Łodzi w roku 1905”, z wykazem nazwisk poległych.

Roman Janiszewski, kustosz Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi podaje jako źródła projekt prezydenta Traegera budowy linii kolejowej do Łodzi z przed 75 laty z wykazem statystycznym stanu Łodzi w 1858 roku.

Józef Raciborski opracował szczegółową bibliografię Łodzi za lata 1931 — 1932 oraz sprawozdanie z prac wykonanych w archiwum w latach 1931-1932.

JUTRO, o godz. 9 w.

OTWARCIE

VARIÉTÉ—DANCINGU

TABARIN

NARUTOWICZA 20

Codziennie

godz. 5—8 Five, konsumcja 80 gr. z obsługą

godz. 8—11 Music-Hall

16 numerów atrakcyjnych

Konsumcja 1 zł.

od godz. 11 w. Kabaret-Dancing

Konsumcja 1 zł.

Kolacja z 4 dań z winem 3 zł.

WŁOSY WYPADAJĄ.

Gruczoły łojowe, które powinny wytwarzać niezbędną dla komórek włosowych cholesterolinę, przestają należycie działać. Włosy zaczynają wypadać, nowe nie odrastają. Przyczyna tkwi w niedostatecznej ilości doprowadzonej cholesteroliny, sposób usunięcia zła jest zatem jasny i prosty: doprowadzić cholesterolinę z zewnątrz.

Dzięki długoletnim badaniom naukowym udało się niezwykle trudno rozpuszczać cholesterolinę przeprowadzić do roztworu i to w formie, najbardziej skutecznej dla odbudowy nowych komórek włosowych. Przy użyciu naszego toniku dla włosów TRILYSIN wypadanie włosów ustaje, łupież znika i włosy odrastają. Proszę żądać w aptekach, drogerjach i perfumerjach albo z fabryki chemicznej Promonta, Bielsko Śl., bezpłatnej naukowej broszurki o płynie Trilysin.

Bogaty kalendarzyk przygotował klub I.K.P.

Mistrz drużynowy Łodzi w boksie klub IKP przygotował na najbliższe tygodnie bogaty i urozmaicony kalendarzyk ciekawych imprez bokserskich, a mianowicie: 1 października zawody międzyklubowe, 7 października mecz drużyny IKP — Zjednoczone (w sali KIZjednoczone); 15 października mecz drużynowy (towarzystki) IKP — Union - Touring; w dniach 17 — 22 października pięściarze IKP jadą wraz z reprezentacją Łodzi na mecze do Brukseli i Pragi; 29 października — mecz towarzyski drużynowy: IKP — Skoda (Warszawa) — w sali filharmonii; 19 listopada: IKP — Reprezentacja Lwowa; 2 i 6 grudnia: terminy zarezerwowane na mecze Polska — Finlandja i Łódź — Helsingfors.

Niezależnie od tego, w dniach 12 i 29 listopada oraz ewent. 17 grudnia pięściarze IKP walczyć będą o tytuł mistrza drużynowego Polski. Z meczów wyjazdowych projektowany jest w międzyczasie wyjazd do Grudziądza i do Mysłowic (w listopadzie).

L.K.S.-Cracovia w Łodzi

Ostatnie akordy spotkań ligowych i walk o wejście do ligi

Rozgrywki piłkarskie, tak ligowe, jak i o wejście do ligi wkroczyły już w strefę końcową. Pokłosie czekającej nas niedzieli będzie miało bardzo decydujący wpływ w ukształtowaniu się tabeli ligowej i dlatego każdemu spotkaniu będzie towarzyszyć zrozumiałe zainteresowanie zarówno piłkarzy jak i licznych zwolenników tego sportu.

Dla nas łodzian, oczywiście na plan pierwszy wysuwa się spotkanie LKS — Cracovia, rozegrane w Łodzi. Trzeba przyznać, że wszystko przemawia za sukcesem LKS. Reprezentant Łodzi znajduje się w dobrej formie i posiada przede wszystkim najpotężniejszy atut we własnym boisku. Cracovia natomiast przewyższa ostatnio spadek formy i trudno liczyć, aby potrafiła uszczknąć łodzianom choćby jeden punkt.

LKS nawet w wypadku wygranej nie poprawi narazie swej pozycji w tabeli i pozostanie nadal

na czwartym miejscu.

Drugie spotkanie w tej samej grupie pomiędzy Wisłą a Legią w Krakowie będzie miało przedewszystkiem w ukształtowaniu się czoła i końca tabeli w grupie I. W razie zwycięstwa i ewentualnej porażki Cracovii, Legja zaawansowałaby o jedno miejsce w górę, spychając na ostatnie miejsce krakowian. Nie jednak poza chochlikiem boiskowym nie przemawia za zwycięstwem wojskowych, tembardziej, że Wisła grając o stawkę poważną — objęcie prowadzenia w tabeli — da ze siebie wszystko, aby mecz wygrać. Za Wisłą przemawiają ostatnie sukcesy, a przedewszystkiem własne boisko.

Spotkania w drugiej grupie siłą rzeczy są bardziej atrakcyjne od spotkań w grupie A-klasy, z której nie jest się tak łatwo wydobyć na szerszą arenę walk ligowych.

Na pierwszym planie należy postawić spotkanie drużyn krakowskich Garbarnia — Podgórze. Szanse są tu mniej więcej równe, chociaż trzeba przyznać, że Garbarnia, która w razie porażki stałaby się najpoważniejszym kandydatem do spadku z ligi, może oprócz ambicji postawić atut poważniejszy w postaci umiejętności piłkarskich, na których beniaminkowi ligowemu zbywa.

Tak więc, spotkanie to oprócz

atrakcyjności w postaci derby lokalnych, będzie jeszcze zawierało atrakcyjność walki dwóch maruderów w obawie przed spadkiem.

Drugie spotkanie rozegrane we Lwowie pomiędzy Czarnymi a Wartą będzie miało wpływ na ukształtowanie się dołu tabeli. Ewentualna porażka Warty, za czem przemawia jej ostatni wynik ze stabiutkiem Podgórzem zepchałaby Wartę do strefy zagrożonej, do której już od dłuższego czasu ciąży.

Ostatnie spotkanie wreszcie pomiędzy 22 p. p. a Warszawianką w Siedlecach będzie miało niewielkie znaczenie w górze tabeli. Nie pokonany dotychczas 22 p. p. nawet w razie porażki nie odda prowadzenia w tabeli.

Ostatnim wielkim znakiem zapytania jest wreszcie spotkanie o wejście do ligi. WKS. Śmigły z Lublina spotka się w meczu decydującym na boisku neutralnym w Warszawie z Naprzodem. Szanse obu drużyn są równe, to też od wydawania wszelkich sądów należy się wstrzymać.

ŁOZB. zaakceptował propozycję Helsingforsu

Jak już podawaliśmy, w związku z meczem bokserskim między państwowym Polska — Finlandja, który ma się odbyć 3 grudnia, związek fiński zwrócił się z propozycją do ŁOZB rozegrania dnia 6 grudnia w Łodzi meczu międzymiastowego Łódź — Helsingfors.

Na onegdajszym posiedzeniu zarząd ŁOZB propozycję Helsingforsu zaakceptował, tak, że ciekawy mecz bokserski wymienionych reprezentacji miał dojdzie niechybnie do skutku.

R.K.S. T.U.R. w Tomaszowie

W niedzielę, 1 października r. b. z okazji obchodu „Dnia młodzieży robotniczej” organizuje RKS TUR bieg kolarski uliczny dookoła Tomaszowa (trasa 12 km.) oraz bieg kolarski uliczny na trasie 2 km. Zawody są dostępne dla klubów robotniczych Tomaszowa Maz. i za wodników niestowarzyszonych. Zapisy i informacje udziela się codziennie w sekretarjacie klub przy ul. Krzywej 4 od godz. 6 do 8 w.

Zmierch Cocheta

Tilden wziął rewanż na francuzie

Jak już donosiliśmy, Cochet, były mistrz świata w tenisie, w konkurencji amatorów, przegrał się do obozu profesjonalistów. Już pierwsze jego spotkanie, gdzie po ciężkiej, pięciopięciowej walce udało mu się z trudem pokonać młodego Barnesę nie pozwało wrócić Cochetowi na nową drogę zbyt wielkich triumfów i tych sukcesów, jakie osiągnął jako amator w białym sporcie. Przekonanie to potwierdziła klęska Cocheta ze swym starym rywalem, amerykańkiem Tildenem, którego francuz przed siedmiu laty pozbawił tronu mistrzowskiego. Nikt wtedy nie spodziewał się, aby stary, ongiś wielki Big - Bill, potrafił wziąć jeszcze rewanż od młodego francuza.

Okazało się jednak, że Tilden jest większym filozofem tenisa, aniżeli nim był francuz, któremu ten zaszczytny tytuł przyznano. Wystarczyło tylko, by czas pozbawił Cocheta atutu młodości, aby amerykańkanin dzisiaj w sto-

sunku do owych czasów już chyba staruszek, sprawił swemu pogromcy porządne lanie. Cochet przegrał całkiem przekonywująco w trzech setach 3:6, 4:6 i 2:6.

Spotkanie to odbyło się w ramach zawodów międzynarodowych pomiędzy reprezentacjami profesjonalistów amerykańskich a zawodowcami francuskimi, w Paryżu.

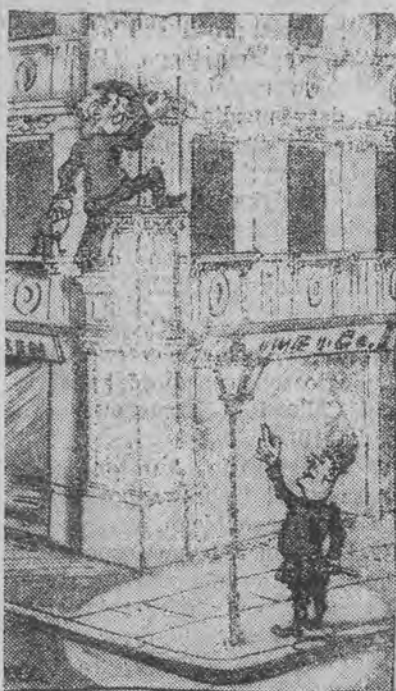
Spotkanie to ze względów zrozumiałych było oczekiwane z niezwykłym zainteresowaniem przez zwolenników białego sportu w całym świecie, a przedewszystkiem przez amerykańkanin i francuzów. W grę wchodziły ambicje narodowe. Opinia sportowa Francji, która doznała tak dotkliwej porażki w walce o puchar Davisa, domagała się zwycięstwa od Cocheta. Tymczasem Cochet zawiódł. Mecz przegrał gładko, nie będąc ani przez chwilę groźny dla Tildena, który przewyższał przeciwnika bogactwem zagrań i celowością gry.

Kara sądowa za policzek na boisku

Sąd lwowski wydał wyrok na gracza Polonji warszawskiej Pazurka, który w czasie meczu Polonja — Pogoń we Lwowie, w kwietniu ub. r. spoliczkował na boisku piłkarza lwowskiego Zimmera.

Pazurek skazany został przez sąd na 100 zł. grzywny i opłacenie kosztów sądowych, w wysokości 50 zł.

Głupie wykręty



— Stać! Dlaczego tam walcisz?
— Poprostu pokłóciłem się z windziarzem!

Lampy błyskawicowe

Instytut optyczny w Leninogradzie wykonał nową lampę błyskawiczną dla celów fotograficznych o sile 400.000 świec, której blask trwa zaledwie jedną setną sekundy. Lampę umożliwia fotografowanie w ciemności obiektów, znajdujących się na przestrzeni 35—50 metrów od aparatu fotograficznego.

Kalendarzyk meczów

o mistrzostwo i spadek

Ostateczny terminarz zawodów ligowych, po uwzględnieniu uwag oświadczonych klubów, przedstawia się w sposób następujący:

Grupa pierwsza: 8 października: Cracovia — Pogoń, Ruch — Wisła, LKS — Legja; 22 października: Wisła — Cracovia, LKS — Ruch, 29 października: Cracovia — LKS, Legja — Ruch; 1 listopada: Wisła — Pogoń, 5 listopada: Pogoń — LKS, Legja — Cracovia; 12 listopada: Cracovia — Ruch.

Grupa druga (walcząca o utrzymanie się w lidze).

7 października: Garbarnia — 22 pp. Strzelec; 8 października: Czarni — Warszawianka, Warta — Podgórze; 22 października: Czarni — Garbarnia, Warszawianka — 22 pp. Strzelec; 29 października: Podgórze — 22 pp. Strzelec, Warta — Warszawianka; 1 listopada: Warszawianka — Czarni, Warta — 22 pp. Strzelec, Podgórze — Garbarnia.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami.

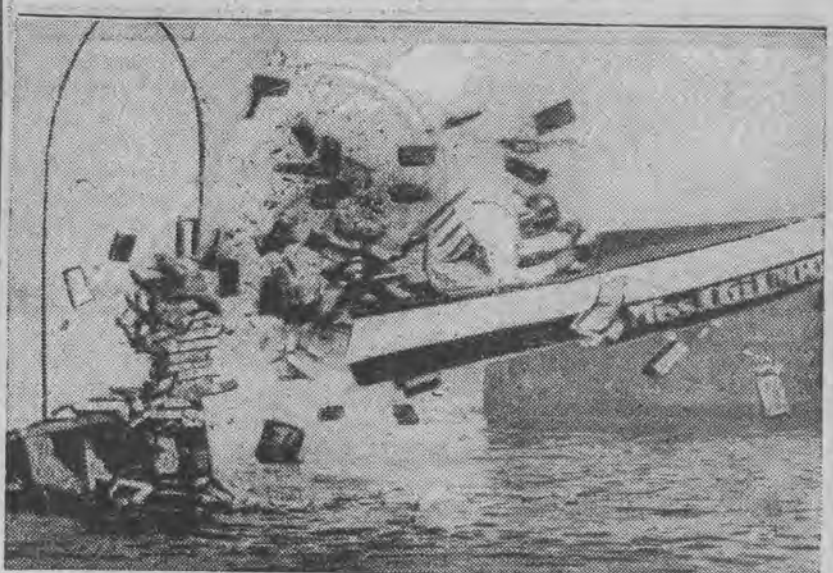
Brzęczek i Spodenkiewicz stoczą walkę eliminacyjną

W nadchodzącą niedzielę od godz. 11.30 przed poł. odbędą się w sali teatru popularnego przy ul. Ogrodowej 18, międzyklubowe zawody bokserskie organizowane przez klub IKP, na których zostanie rozegrana eliminacyjna walka przed ustaleniem reprezentacji Łodzi na mecz z Brnem, między Brzęczkiem (Zj.) a Spodenkiewiczem (IKP) (waga kogucia).

W innych wagach, jak się dowiadujemy, eliminacji nie będzie i kpt. zw. p. Sikorski ustalił w najbliższych dniach reprezentację Łodzi na podstawie formy, wykazywanej

przez pięściarzy łódzkich na treningach. Prócz walki Brzęczek — Spodenkiewicz odbędą się w niedzielę jeszcze walki 9 par, przyczem wezmą w nich udział pięściarze Zjednoczonych, Kruszendera, Hakoahu, Geyera i IKE. M. in. wystąpią: ze Zjedn.: Rajnert, Michalak, Kasznia, Szczepański, z kl. Geyera: Morawski, Wojciechowski, Zając, Wilk, Ostrowski, Lipiec, z Kruszendera: Kilański, Kraszewski, z IKP: Rundo, Jedynacki, Janasz, Spodenkiewicz, Bialecki, Banasiak, Burkowski, Chmielewski II.

Karkołomne sztuczki



Reggie Brown skacze na swojej łodzi przez grubą mur, zbudowany nad powierzchnią wody, a czyni to tak energicznie, że cegły rozpryskują się na wszystkie strony.

Czwórmecz lekkoatletyczny

Warta—AZS.—Stadjon—Cracovia

W niedzielę odbędzie się w Krakowie czwórmecz lekkoatletyczny: Warta, AZS., Stadjon, Cracovia. Zawody te śmiało nazwać można nieoficjalnym mistrzostwem Polski, gromadzą bowiem na starcie najlepszych polskich lekkoatletów. Spotkają się: Heljasz, Biniakowski, Lesicki, Mikrut, Kostrzewski, Pławczyk, Twardowski, Miller, Czyż, Dobik, Zajusz, Hartlik, Fiałka, Nowosielski, Drozdowski, Nowak, Kądziela i in. Sensacją zawodów będzie niewątpliwie

bieg 400 mtr., w którym zmierzą swe siły: Biniakowski, Kostrzewski, Sobik i Drozdowski. W rzucie oszczepem Kędziela będzie miał okazję spotkać się poraż pierwszy z Mikrutem. Okaże się, czy rzeczywiście Fiałka jest obecnie bezkonkurencyjny na 1.500 mtr., czy Nowak zrewanżuje się za porażkę odniesioną na meczu Polska — Węgry od Twardowskiego. Bardzo również ciekawie zapowiada się sztafeta olimpijska.

PROFESOR

Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.

WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE

ul. Traugutta Nr. 12

prawa oficyna, III p.

Nowe ustawy gospodarcze

Prace rządu zmierzające do oddłużenia przemysłu i handlu postępują naprzód. Według przystosowanych projektów, postępowanie układowo - zapobiegawcze będzie mogło być wdrożone bez uprzedniego uzyskania odraczenia wyplat przez dłużnika. Jednocześnie okres tego postępowania został by skrócony do 4 a najwyżej 6 miesięcy. Postępowanie układowe może być wdrożone dopiero z upływem 3 miesięcy po odzyskaniu odroczenia wyplat, stadjum zaś odroczenia wyplat trwać może do 9 miesięcy, przyczem okres ten nader często służył niesumieinnemu dłużnikowi do ukrywania faktycznej niewypłacalności. Opracowany projekt ustawy w zakresie postępowania układowo - zapobiegawczego przewiduje m. in. ustalenie maksymalnego wynagrodzenia nadzorców sądowego, zapewnienie wierzycielowi prawa egzekwowania swych pretensji automatycznie z chwilą zawarcia układu oraz wyeliminowania z pod skutków układu należności drobnych wierzycieli. Jak słysząc, przy zawieraniu układu będzie istniała możliwość uregulowania należności w ratach w ciągu kilku lat.

Drugi projekt dotyczy postępowania upadłościowego i przewiduje uchylenie t. zw. okresu kuratorskiego. Po wygaśnięciu tego okresu następowalby dopiero okres syndyka tymczasowego. Przewidywane jest też skrócenie stadjum przygotowawczego upadłości itd. Zmiany w obu tych procedurach, mające na celu przyspieszenie i potanie nie procedury układowo - zapobiegawczej, winny ułatwić zdrowe procesy układowe w przemyśle i handlu, z drugiej zaś strony doprowadzić do szybkiej likwidacji zadłużonych nadmiernie warsztatów, nie mających widoków egzystencji.

Przewidywane jest też powstanie specjalnych urzędów rozjemczych dla spraw wierzycielności przemysłu i handlu, na wzór urzędów istniejących w rolnictwie. Urzędy te będą uprawnione do redukcji długu i odroczenia go, ewentualnie do rozłożenia długu na raty.

W związku z powyższym, organizacje kupieckie czynią usilne starania, zmierzające do ogłoszenia w najbliższym czasie dekretów prezydenta, zmierzających do oddłużenia kupiectwa w drodze ułatwienia mu spłaty stale prolongowanych długów finansowych przy równoczesnym obniżeniu odsetek. Jednocześnie organizacje kupieckie domagają się, ażeby Bank Akceptacyjny działalnością swoją obejmował też należności kupieckie, gdyż kredyty towarowe jest dla rolnictwa podstawową formą kredytu i powinien przez należytą opiekę być i w przyszłości zachowany.

P. A.

Jedna komisja odwoławcza w okręgu każdej izby skarbowej

Według projektu nowej ordynacji podatkowej w okręgu każdej izby skarbowej tworzy się komisję odwoławczą do rozstrzygania odwołań od wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i dochodowego.

Minister skarbu może w razie potrzeby utworzyć w okręgu jednej izby skarbowej więcej, niż jedną komisję odwoławczą. Komisję odwoławczą powołuje się na okres dwuletni. Minister skarbu może tę kadencję przedłużyć na dwa lata następne. Z drugiej strony minister skarbu może rozwiązać komisję odwoławczą przed upływem kadencji

i zarządzić ponowne jej skompletowanie, bądź zwolnić poszczególnego członka komisji. Komisja składa się z przewodniczącego i jego zastępcy oraz z 24-ch członków i tyluż zastępców powołanych z grona płatników podatku przemysłowego i dochodowego. Przewodniczącym komisji odwoławczej jest prezes izby skarbowej, którego zastępuje wyznaczony przez niego urzędnik izby skarbowej. Członków i ich zastępców mianuje minister skarbu, przyczem połowę na wniosek prezesa izby skarbowej, połowę z pośród kandydatów przedstawionych w potrójnej

ilości przez samorząd gospodarczy i zawodowy.

Członkami i zastępcami członków komisji odwoławczej mogą być jedynie obywatele Rzplitej, którzy ukończyli 30 r. życia, korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich i nie byli karani za występki i wykroczenia skarbowe.

Od pełnienia czynności członka lub zastępcy członka mogą się uchylić członkowie ciał ustawodawczych, duchowni, wojskowi, w służbie czynnej, osoby w wieku ponad 60 lat, osoby, które z powodu kaleczności lub ułomności nie mogą spełniać obowiązku członka komisji, wreszcie osoby, które

przez 6 lat nieprzerwanie pełniły już te obowiązki.

Mandat członka lub zastępcy gaśnie z upływem czasu, na jaki został mianowany, gdy członek lub zastępca utraci warunki piastowania mandatu lub gdy członek przestanie być płatnikiem podatku przemysłowego, lub dochodowego danym okręgu.

Mandat członka może być co najwyżej przez przewodniczącego, gdy członek lub zastępca be usprawiedliwienia przyczyni się do nieprzebycia na trzy kolejne posiedzenia.

Od tej decyzji służy odwołanie do ministra skarbu. Minister skarbu może z ważnych przyczyn zwolnić członka lub zastępcę przed upływem terminu, na który został powołany.

Sposób powoływania komisji odwoławczych przez wyłączenie samorządu terytorjalnego uważa się za słuszny.

Jedynym punktem wątpliwym jest obowiązek przedstawienia przez samorząd gospodarczy i zawodowy aż potrójnej ilości kandydatów. Obowiązek przedstawienia tak znacznej ilości kandydatów, których część tylko może być mianowana, odstrasza poważniejsze jednostki od wyrażania zgody na przedstawianie ich kandydatów i utrudnia w ten sposób skompletowanie listy odpowiednich kandydatów.

Wydawałoby się rzeczą słuszną, by samorząd gospodarczy i zawodowy poprosił o wyznaczenie tych członków i zastępców, których kandydatury ma obecnie przedstawiać celem mianowania z pośród nich członków i zastępców przez ministra skarbu.

Szerokie uprawnienia, posiadane przez ministra skarbu w stosunku do komisji odwoławczych (możność rozwiązania komisji, przedłużenia jej kadencji, usunięcie poszczególnego członka) zabezpieczyłyby dostatecznie interes skarbu państwa, gdyby się nawet okazało, że pełnienie funkcji przez wyznaczone osoby nie odpowiada przepisom ustaw podatkowych.

Wzrost spożycia bawełny

Liczba wrzecion we włókiennictwie światowym uległa redukcji

Według statystyki, ogłoszonej przez „International Federation of Master Cotton Spinners and Manufacturers Associations”, światowa konsumpcja bawełny wyniosła w ub. roku bawełnianym kończącym się 1 sierpnia wobec 23,32 mil. bel w roku poprzednim. W ten sposób konsumpcja zwiększyła się o 2,01 mil. bel. Zużycie bawełny w pierwszym półroczu osiągnęło 11,88 mil. bel, czyli najwyższy od 1930 roku poziom; w drugiej zaś połowie wykazało ono dalsze zwiększenie i

wyniosło 12,45 mil. bel. Zwiększenie to przypadło przeważnie na bawełnę amerykańską, której zapotrzebowanie stanowiło 14,17 (13,22) mil. bel., zużycie zaś bawełny indyjskiej wykazało zmniejszenie — 4,20 (4,79) mil. bel, jak również i konsumpcja bawełny egipskiej — 0,94 (0,98) mil. bel. Konsumpcja innych gatunków bawełny wyniosła 5,03 (4,24) mil. bel. Zużycie bawełny w Europie oblicza się w roku sprawozdawczym na 8,92 mil. bel, w tem przypadku

na Wielką Brytanię 2,25 mil., na Rosję 1,61 mil., Niemcy — 1,21 mil. i Francję — 1,1 mil. bel. Ogólne zużycie w Azji wyniosło 8,12 mil. bel i Ameryki — 6,90 mil. bel w tem Stany Zjednoczone — 6,11 mil. bel.

Ogólna ilość wrzecion we włókiennictwie światowym wykazała dalsze zmniejszenie: na dzień 1 sierpnia wynosiła 157,624 miliony, wobec 158,984 mil., w końcu poprzedniego półroczia.

Upadłości, nadzory i układy

W sierpniu ogłosił sąd handlowy upadłość firmie „Ryszard Egler” fabryka przetworów chemicznych (Sanocka 45).

Adw. Edward Szyffer pełnomocnik Józefiny Schweikert, wierzycielki firmy Egler, złożył opozycję od wyroku zaocznego, ogłaszającego upadłość firmie Egler, przyczem datę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 2 marca 1929 roku.

Wyrok powyższy, w części oznaczającej datę otwarcia upadłości, uważa stronę za niesłuszną. Petenci, na wniosek których została ogłoszona upadłość, są, zdaniem powódki, znanymi dyskonterami na bruku łódzkim, zaś wierzycielność jednej z wierzycielek nie powstała z tytułu transakcji handlowych. Na dowód niewypłacalności Eglera wnieśli oni do akt 10 weksli zaprotestowanych, z których wynika, iż najwcześniejszy był płatny 2 marca 1929 r. Mimo, że

weksel ten, opiewający na zł. 280, został przez wystawcę zaprotestowany, petenci przyjęli od upadłego dalsze 9 weksli na 2390 zł., płatne po tym terminie. Z tego też wynika, że Egler w dalszym ciągu cieszył się zaufaniem u petentów i nadal udzielany mu był kredyt.

Po wysłuchaniu stron danyh p. Schweikert prosił sąd o zmianę wyroku, ogłaszającego Eglerowi upadłość w części, dotyczącej ustalenia daty upadłości, mianowicie na dzień 29 sierpnia 1933 r.

Sąd po wysłuchaniu stron zobowiązał syndyka tymczasowego do wnieśienia dokumentów, na zasadzie których zgłoszono do masy należności z roku 1929.

W drugiej połowie czerwca 1930 roku ogłoszono upadłość handlującemu Chilowi Libermanowi (Pomorska 19).

W międzyczasie kurator, adw. Banasz zmarł i sprawa pozostawała bez dalszego biegu.

W kwietniu r. b. po rozpoznaniu kwestji mianowania nowego syndyka tymcz., sąd odroczył sprawę do czasu złożenia przez firmę „Teofil Glocer”, ogłaszającej upadłość 300 zł. na koszt postępowania upadłościowego, w przeciwnym bowiem razie upadłość ta byłaby umorzona.

Na ostatniej rozprawie sądowej pełn. upadłego wnosil o umorzenie postępowania, powołując się na wniosek sędziego komisarza, za znacząc jednocześnie, że ze strony innych wierzycieli zaobserwowano zupełny brak zainteresowania się upadłością.

Pełnomocnik firmy „Glocer” opowiadał przeciwko umorzeniu, nadmienając, iż upadły nie jeszcze nie uczynił w kierunku zaspokojenia wierzycieli. Przed sprawą firmą petentka wniosła wpis na koszt postępowania upadłościowego.

Sąd upadłości nie umorzył i

wyzaczył na miejsce zmarłego syndyka, adw. Banasza, adw. T. Iwińskiego.

W sprawie upadłości Curtli Kallinskiej, skład galanterji, bielizny i trykotaży (Nowomiejska 19) sąd wobec upływu kadencji dotychczasowego sędziego komisarza, sędziego handlowego St. Kopczyńskiego i wobec konieczności zamianowania na to miejsce nowego sędziego komisarza z pośród urzędujących obecnie sędziów handlowych — zamianował sędziego handlowego Władysława Baumgartena.



OKULARY
BINOKLE
LORGNON

Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY

SZYMON URBACH

Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

SUBSKRYPCJE
6% Pożyczki Narodowej
przyjmuje w myśl obwieszczenia Ministerstwa Skarbu
Kantor Wymiany Leon Lebson
Piotrkowska 69, telefon 236-96

Dolar w Łodzi 5,82
Tendencja w dalszym ciągu słaba

Dzień wczorajszy, na skutek mocnej tendencji na giełdach zagranicznych, przyniósł zwyżkę dolara i na rynku naszym.

Wahania dolara, przy naogół słabej tendencji wywołują wzrost zapotrzebowania, które nie znajduje pokrycia. Podaż w dalszym ciągu utrzymuje się minimalna i odczuwa się brak materiału walutowego.

Wczoraj Bank Polski notował dolary gotówkowe po zł. 5,78 czek na N. York 5,82, funty angielskie 27,54 przy mocniejszej tendencji i nieco

zwiększonych obrotach, które jednak nie przybrały poważniejszych rozmiarów wskutek braku podaży.

Na rynku prywatnym notowano dolary 5,80 — 5,82, eze ki 5,91 — 5,92, Dolary złote — 9,09 — 9,03, funty 27,70 — 27,80. Mocna tendencja na waluty odbiła się ujemnie na listach zastawnych, z których 8 proc. m. Łodzi przy małym zainteresowaniu notowano 40 w placeniu i 40,50 zł. w oddaniu.

Sanacja rynku

w polskim przemyśle jedwabnym

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji polityki gospodarczej izby przemysłowo-handlowej z udziałem przedstawicieli związków gospodarczych.

Prócz członków komisji zarządzeni zostali przedstawiciele zrzeszenia polskich fabryk jedwabiu naturalnego w osobach p.p. prez. Babiackiego, Zyca, Gordina i in. oraz przedstawiciele sekcji jedwabiu naturalnego Stowarz. Inżynierów przemysłu włókiennego w Łodzi w osobach wiceprezesa Wegmeistra i Bronisława Bibergala.

W porządku dziennym posiedzenia znajdowała się sprawa memorandum, wniesionego przez Stowarzyszenie fabrykanów w przemyśle włókienniczym do ministerstwa skarbu w sprawie wykończalni „Pierwsza” na Rokiciu. Treść tego memorandum podawaliśmy w swoim czasie obszernie na łamach „Głosu Porannego”.

Memorjał ten stał się przedmiotem gorącej dyskusji komisji polityki gospodarczej.

Stowarzyszenie rozwijało w dalszym ciągu tezy swego memorandum, dowodząc, że „Pierwsza”, o ile posiada to monopolistyczne stanowisko, ma obowiązek przyjmowania od wszystkich do wykończania, w uzgodnieniu z zezwoleniem Zrzeszenia. Stowarzyszenie biłało umowę zawartą między Zrzeszeniem a „Pierwszą”, stwierdzając, że jest ona sprzeczna z ustawą kartelową.

Przedstawiciele Zrzeszenia fabryk jedwabiu naturalnego wskazywali ze swej strony, że chodzi im o sanację rynku i wyeliminowanie części producentów, którzy opierają swe istnienie na nieuczciwej konkurencji, nie płacą bowiem świadczeń, podatków itd.

Przedstawiciel stowarzyszenia w odpowiedzi wskazał, że jeśli chodzi o płacenie świadczeń i podatków, to firmy będące członkami stowarzyszenia są silniej obciążone niż firmy będące członkami zrzeszenia. Zwłaszcza, jeśli chodzi o podatki, to nie może być mowy o jakimkolwiek uchylaniu się od ich płacenia z uwagi na to, iż za sprawą ściślej kontroli nad obrotem uszlachet-

niającym i rejestrowała każdy gram wysyłanego jedwabiu, określając na tej podstawie wysokość obrotów. Wszystkie firmy były więc dokładnie i ściśle opodatkowane, zarówno prowadzące księgi handlowe jak i nieprowadzące. O solidności i obowiązkach tych firm świadczy również, że w kwietniu r. b. zawiązały, łącznie zresztą z firmami należącymi do zrzeszenia umowę zbiorową z robotnikami i ściśle tę umowę honorują. Szczególnie dotknięty jest tym wypadkiem przemysł zarobkowy, zrzeszony w stowarzyszeniu, a jest to gałąź poważna i w sekcji zarobkowej stowarzyszenia reprezentuje na ogólną ilość 1.500 krosien dużo ponad 600.

Po przeprowadzonej dyskusji z powodu spóźnionej pory dalszy ciąg obrad odroczono.

Odbywać się one będą w początku przyszłego tygodnia.

Waloryzacja wkładów po 8 złotych za dolara

Ze Stryja donoszą o znamiennej decyzji tamtejszej Powiatowej komunalnej kasy oszczędności. Mianowicie na ostatnim posiedzeniu wydziału kasy zarząd postanowił przyjąć z pomocą poszkodowanym wskutek spadku dolara posiadaczom wkładów. Drobnymi wierzycielami kasy, których oszczędności opiewały na dolary, wskutek nagłego spadku dolara ponieśli bez swej winy bardzo dotkliwe straty.

Rada nadzorcza uchwaliła jednogłośnie przewalutować wszystkie wkładki dolarowe na złotowe licząc dolar po 8 złotych.

Rynki pieniężno-towarowe

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana. Jedynie mocniej kształtował się kurs dewizy na Londyn i Nowy Jork. Zapotrzebowanie na dewizy było ograniczone. Notowano: Belgja 124.70 (— 0), Holandia 360.70, Londyn 27.90 — 27.88 (plus 8), Nowy Jork 5.91 (plus 2), Nowy Jork — kabel 5.92, Paryż 34.98 (— 1), Praga 26.50, Szwajcarya 173.22 (— 3); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213.45, banknoty dolarowe 5.86. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210 (plus 75), funt angielski w gotówce 27.85 (plus 10), szyling austriacki 99.25 (plus 25), korona czeska 25.25, dolar gotówkowy 5.85 (plus 2), dolar zł. 9.02.50, rubel złoty 4.72, rubel srebrny 1.34, bilon 0.68.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym obroty były małe. Notowano: Bank Polski 80, Lilpopy 10.60 (plus 15). Drobną

transzakcję zawarto Starachowicami po 8.75 — 8.50 (— 25).

PAPIERY PROCENTOWE.

Na rynku papierów procentowych tendencja mocniejsza, przy największych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 8 proc. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowl. 38 (plus 5), dolarówka 48.25, 4 proc. inwestycyjna zwykła 104.25 (plus 25), serjowa 110 — 110.25, 5 proc. kolejowa 45 (plus 125), 6 proc. do larowa 58 (plus 25), 7 proc. stabilizacyjna 51.13 — 51.25 (— 5), odcinki po 500 dol. 52.25, odcinki po 100 dol. 54.50, 8 proc. Warszawy 43.38 — 44 (plus 100), 8 proc. m. Łodzi 40 (— 25), 10 proc. Siedlec 35. Drobnie transzakcje zawarto: 7 proc. śląska dol. 45 — 45.13, 8 proc. dillonowska 68.75, 4 i pół proc. ziemskie 43.75, za 7 proc. Warszawy dol. chciano płacić 43.50 za 8 proc. listy zastawne przemysłu polskiego chciano płacić 53.75.

Cedula giełdy łódzkiej

sprzedaż kupno
Na wczorajszym zebraniu giełdy pieniężnej w Łodzi notowano:
8 pr. L. Z. Łodzi 40.75 41.—
Dolary 5.85 5.84
3 proc. budowl. 38.— 37.75
4 proc. dolarowa 48.25 48.—
Inwestycyjna 104.25 104.—
Stabilizacyjna 51.— 51.75
Bank Polski 80.— 79.50
Tendencja wyczekująca. (ag)

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto 14ocm. 14ok. vsię
Żyto 14 — 14.50, pszenica 22.75 — 23.50, jęczmień przem. 14.50 — 15, jęczmień browar. 16.50 — 17, owies zbierany 14 — 14.50, owies jednolity 14.50 — 15, mąka żytnia 65 proc. 23 — 24, mąka żytnia 60 proc. 24 — 25, mąka pszenna 35 — 37, otręby żytnie i pszenne 7.50 — 8, otręby grube 8 — 8.50.
Uspokojenie spokojne.

Co usłyszmy dziś przez radio?

12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.
14.55 Muzyka z płyt gramofonowych ze studia łódzkiego.
17.00 Przegląd wydawnictw.
17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Grażyna Racowiczówna (skrz.) i Klaudia Rogińska (śpiew)
18.15 Odezyt p. t. „Korpus ochrony pogranicza”.
18.15 Słuchowisko pt. „Własnymi siłami”.
20.00 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. G. Fitelberga i Bolesław Woytowicz (fort.).
W przerwie o 21.00 Weekend (dokąd jechać w święto).
22.00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wiedeń (516)
19.00 Recital skrzypcowy (Chaconne Vivaldiego i Sonata C-moll Griega).
Bruksela (337)
20.00 Utwory Lalo (Uwertura „Król Ys”, Koncert skrzypcowy Scherzo. Rapsodia norweska. Fantazja „Namouna”).
Londyn (261)
20.00 Utwory Beethovena (Choral - fantazja na fortepian, chór i orkiestrę, Symfonia IX z chórami)
Londyn (356)
21.15 Operetka Harbacha i Mandela „No, no, Nanette”.
Paryż (328)
21.15 Komiczna opera Adama „Torreador”.
Hilversum (1875)
20.10 Kwartety smyczkowe Brahmsa, Pijnera i Haydna.
Rzym (441)
20.00 Opera Balliniego „Luma rezka”.
Bukareszt (394)
19.40 Opera Pucciniego „Cyganeria” (płyty gramofonowe).

Wszechzwiązkowe Zjednoczenie dla Handlu z Cudzoziemcami „TORGSIN” Zarząd w Moskwie, Kuzneckij m. 14.

Uniwersalne magazyny w 900 miejscowościach — 1500 magazynów w Związku Sowieckich Republik Rad. — „TORGSIN” wyznaczył specjalne magazyny z dużym wyborem najrozsłabszych towarów, najlepszych gatunków eksportowych: produkty, tekstyl, obuwie, galanteria i to wszystko, co niezbędnym jest w gospodarstwie. — Magazyny te obsługują również przy załatwianiu przekazów wydawanym standardowych przesyłek, zamawianych zagranicą na „Torgsin” dla znajomych i krewnych, zamieszkujących w ZSRR. — Ceny są znaczne niższe,

zupelnie wyraźna możliwość konkurancyjna naszych cen z cenami istniejącymi zagranicą, przy wybitnie wysokim gatunku towarów. „Torgsin”, dla ułatwienia osobom, pragnącym przesyłać swym krewnym i znajomym gotowe przesyłki po niższej cenie, zorganizował sprzedaż standardowych przesyłek w Moskwie wykonuje obstarunki na wysyłanie do dowolnych miejscowości w ZSRR w ciągu 48 godzin od chwili otrzymania obstarunku. Koszty pocztowe i opakowania wynoszą 50 kop. za paczkę 8 1/2 kg. netto i 80 kop. za paczkę do 17 kg. netto. Dodatkowo strony standardowych przesyłek „Torgsinu”: Niżej podana przesyłka standardowa za nr. 30, wartość której wynosi: zł. 37,67 łącznie z wszelkimi wydatkami pocztowymi, za wyjątkiem 2—3 zł. prowizji dla firmy, uskuteczniającej przekaz pieniędzy i sprzedaż standardową na „Torgsin”. Taka sama ilość produktów, kupiona przez wysyłającego zagranicą, gatunkowo nawet niższa, łącznie z opłatą cła, porta i innych wydatków kosztować musi wysyłającego 125—130 złotych.

WYKAZ PORÓWNAWCZY.

„TORGSIN”

Wartość stand. przesyłki Nr. 30 łącznie ze wszystkimi wydatkami i wręczeniem paczki odbiorcy

T o w a r	Gatu-nek	Ilość kg.	Wartość w rubl.	Wartość w zł. po kursie dni.
Mąka	I	8	1.76	8.27
Ryż	b)	4	2.—	9.40
Cukier	I	2	1.—	4.70
Konserwy rybne	2 p.		0.45	2.11
Makaron	I	0.5	0.30	1.41
Masło	I	1	1.15	5.41
Mydło gosp.		0.80	0.30	1.41
Mydło toalet.	3 k.		0.24	1.12
RAZEM w przybl.			7.20	33.80
porto			0.80	3.75
ogółem			8.—	37.55

Standart Nr. 35

Mąka pszenna	B)	10	2.20	10.34
Manna kassa		5	2.—	9.40
Kasza gryczana	I	5	1.—	4.70
Makaron	I	1	0.60	2.82
Herbata	B)	0,10	0.40	1.88
Cukier tw.	I	4	2.—	9.40
Ryż	B)	1	0.50	2.35
Masło	I	1	1.15	5.40
Masło rośl.	I	1	0.50	2.35
Kiełbasa	I	0,5	0.60	2.82
Konserwy rybne	3 p.		0.60	2.82
Cukierki	I	1	0.75	3.52
Herbatniki	I	1	0.80	3.76
Mydło gosp.	I	1	0.30	1.41
razem w przybl.		32	13.40	62.97
porto i opakowanie			1.60	7.52
O g ó l e m			15.—	70.49

ZAKUPIENIE ZAGRANICĄ

Koszt przesyłki, zakupionej przez wysyłającego zagranicą plus opłata cła, porta, przy takiej samej ilości produktów

T o w a r	Gatu-nek	Ilość kg.	Wartość w zł.
Mąka	I	8	19.04
Ryż	b)	4	16.68
Cukier	I	2	10.—
Konserwy rybne	2 p.		9.60
Makaron	I	0,5	3.96
Masło	I	1	14.55
Mydło gospod.		0,8	7.90
Mydło toalet.	3 k.		9.60
RAZEM w przybl. 18 kg.			91.13
porto			34.—
Ogółem			125.13

Mąka pszenna	B)	10	23.80
Manna kassa		5	12.10
Kasza gryczana	I	5	8.—
Makaron	I	1	3.96
Herbata	B)	0,10	
Cukier tw.	I	4	20.—
Ryż	B)	1	4.17
Masło	B)	1	14.55
Masło rośl.	I	1	12.—
Kiełbasa	I	0,5	4.60
Konserwy rybne	3 p.		14.80
Cukierki	I	1	14.—
Herbatniki	I	1	14.—
Mydło gosp.	I	1	7.29
razem w przybl. 32			153.—
porto i opakowanie			51.—
O g ó l e m			204.—

Przesyłki standardowe zwolnione są od podatków i cła.

UWAGA: Ceny i wartość łącznie ze wszystkimi wydatkami przy kupnie przez wysyłającego, podane są stosownie do cenników, istniejących w firmach, wysyłających przesyłki do ZSRR. Porto zaś podane jest zgodnie z istniejącą taryfą pocztową.

Z wyżej podanych tabel widoczne jest, że przyjmując pod uwagę szybkość dostarczenia przesyłki, jak również niskie ceny towarów przy wysokim ich gatunku, należy zamawiać przesyłki te w „Torgsinie”. — Równocześnie podaje się do wiadomości osób, wysyłających przesyłki do ZSRR, że „Torgsin” przyjmuje również zamówienia na przesyłki w asortymencie i ilościach, według wskazówki wysyłającego. — Przekazy pieniężne, jak również sprzedaż standardowych przesyłek na „Torgsin” uskuteczniają w Polsce następujące instytucje: Poczta, Bank Gospodarstwa Krajowego, Powszechny Bank Kredytowy i Towarzystwa „Hias” w Warszawie i we wszystkich agenturach w Polsce

Przesyłanie gotowych paczek do ZSRR uskuteczniają następujące firmy: „Biuro Posylek”, Warszawa, Nowogrodzka 39; Brauta Pakulscy w Warszawie, „Konsum” w Łodzi. — W przyszłości wszystkie firmy oraz banki, które rozpoczną współpracę z „Torgsinem” będą podane do ogólnej wiadomości w pismach przez Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR w Polsce.

UWAGA: W ostatnich czasach zjawiały się w Warszawie firmy, jak np. „Biuro Centralnych Przesylek”, ul. Senatorska 22, firma przy ul. Nowogrodzkiej Nr. 36; „Biuro Posylek”, Galeria Łuksemburga, „Petzold”, ul. Chmielna Nr. 56, „Intertrans”, Królewska Nr. 51, które przyjmują przesyłki dla wysłania takich do ZSRR, jak również i pieniądze na „Torgsin”, oświadczając wszystkim, że posiadają koncesję „Torgsinu” na Polskę, lub też naszych Przedstawicielstw w innych państwach.

„Torgsin” podejmuje do wiadomości wszystkich wysyłających przesyłki, że Przedstawicielstwa, na które firmy te powołują się, nie mają żadnej stycz-

ności z „Torgsinem”, ani też z oficjalnym Przedstawicielstwem Handlowym ZSRR w Polsce lub innych państwach. — Równocześnie komunikuje się, że sprawę przeciwno „Biuro Centralnych Posylek” i innym firmom, skierowano na drogę sądową. „Torgsin” podaje do wiadomości osób pragnących przesyłać paczki, lub przekazywać pieniądze do ZSRR na „Torgsin”, że w sprawach tych należy zwracać się do oficjalnych Instytucji, jak to: poczta, banki i t. p., lub też do firm, podanych w naszym ogłoszeniu.

Wszelkich informacji w sprawie przekazów i sprzedaży standardowych przesyłek udziela firma, polecana przez Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR w Polsce, Warszawa, Koszykowa Nr. 4, tel. 9-30-58. Przy przyjmowaniu przekazów lub zamówień na „Torgsin” wydaje się wysyłającemu gwarancję dostarczenia takich w właściwym czasie i zwraca si-

„TORGSIN”



Na 1 seans ceny miejsc 54 gr. i 85 gr., następne: III — 85, II — 1.10, I — 1.30.

Dziś i dni następnych!

ARIANA

Dzieje miłości rosyjskiej studentki.

W roli tytułowej

ELŻBIETA BERGNER



Na 1 seans ceny miejsc 54 gr. i 85 gr., następne: III — 85, II — 1.10, I — 1.30.

Zatwierdzone przez Min. W. R. i O. P.

KURSY MUZYCZNE HELENY ARONSON-WINNIKOWEJ

Kierunek artystyczny **prof. Józef Turczyński**
Klasa fortepianowa — **Halena Winnikowowa**
Klasa skrzypcowa — **Br. Rofsztafówna**
Klasa śpiewu — **Dora Scuri**
Przedmioty teoret.: zasady, solfeggio i inne.
Zapisy przyjmuje kancelarja przy ul. **Sienkiewicza 53, III p., m. 20**, tel. 184-07 od 10—12 i od 4—6.

Dr. Tatjana Rozenblat
tłumacz przysięgły dla języka włoskiego
POWRÓCIŁA
Moniuszki 11, tel. 133-56.

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne (koblety i dzieci)
godz. przyj. od 9—11 i 3—4 po poł.
Sienkiewicza 34 telef. 146-10.

Dr. med.
Artur Banasz
chirurg-urolog
Wólezańska 23
wznowił przyjęcia
przyjmuje od 4 do 6 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznicowe

Dr. med.
L. NITECKI
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8—9 r. i od 4—8 w niedziele i święta od 9—12 w po

Dr.
J. AJZNER
powrócił

Dr. med.
A. Uryson
choroby wewnętrzne
powrócił
11 Listopada 20, tel. 215-85
przyjmuje od 6—8 w.

SZKOŁA GIMNASTYKI i TAŃCA ARTYSTYCZNEGO Tamary Góralskiej

Zatw. przez Min. W. R. i O. P.
przyjmuje zapisy dzieci, pańienek i dorosłych do wszystkich klas codziennie od 6—8, Gdańska 44.

KURSY HANDLOWE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO HANDLOWCÓW POLSKICH W ŁODZI

w lokalu szkoły powszechnej Nr. 127, Południowa 28 poprzeczna oficyna, II piętro. Zapisy i informacje: **poniedziałki, wtorki, środy** od 8 rano do 2-jej po poł. w Państwowej Szkole Handlowej Żeńskiej, Wodna Nr. 40 i od 6.30 do 8-jej wiecz. w lokalu kursów.



Do akt. Nr. Km. 1581/35 r. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1933 roku od godz. 11 i 13 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 118 i Gdańskiej 134 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie różnych części samochodowych oszacowanych na łączną sumę zł. 710 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, d. 26.9.33 r.
Komornik Zajkowski

Do akt. Nr. Km. 1007/35 **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4 zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 9 października 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Nawrot 30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie 12 mechanicznych warsztatów tkackich oszacowanych na łączną sumę 2400 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 19.9.33 r.
Komornik Zajkowski

Do dobrze prosperującego detalicznego interesu potrzebny jest

udziałowiec
bez pracy z kapitałem Zł. 20 do 25 tysięcy. Oferty w najściślejszej dyskrekcji pod „Dobry interes”

Poszukiwany
w śródmieściu pokój z poczekalnią, ew. duży pokój z telefonem, na gabinet przyjęć. Oferty sub. „Mor” do admin. „Głosu”.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ZAPISY na Kursy Polskiej YMCA: Języków Obcych, Badjo-techniczny i Fotograficzny przyjmuje Sekretarjat, Piotrkowska 89, tel. 223-90, w godz. od 10-jej do 13-jej i od 16-jej do 21-jej. 767-7

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny **Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !!
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.**

BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, RÓŻNĄ BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. M. Lissak, Piotrkowska 5**

4-CYL. FORD starego typu nowo-wyremontowany motor i podwozie szkielet drewniany na sportową karoserję okazują do sprzedania. Wiadomość Sienkiewicza 33 u dozorczy. 5563-5

MASZYNA DO KOPJOWANIA rozmiar „in folio”, w dobrym stanie, tania do sprzedania, ul. Mielczarskiego 24, m. 5.

NAUCZYCIELKA-WYCHOWAWCZYNI

inteligentna poszukiwana na wyjazd do 6-cioletniego chłopczyka (dom izr.) Pierwszeństwo z francuskim i muzyką (piano). — Oferty, odpisy świadectw wraz z fotografią sub. „K. O.” do Admin. (ewentualnie porozumieć się telef. Nr. 232-67). 720-2

Trzy i pół morgi

ornej ziemi w Rogach do wydzierżawienia. Wiadomość tel. 163-50.

Różne

FOTOGRAFJE do matrykul i dowodów 6 sztuk tylko 1 zł w zakładzie fotograficznym „Sfinks”, 6-go Sierpnia 9. Na miejscu dział prac amatorskich po bardzo niskich cenach.

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacji. Łakowa 10, m. 30. —30

Posady

MYDLARZA samotnego do małej wytwórni mydła poszukuje. Zgłoszenia piśmienne z podaniem warunków kierować: Szachtszneider, Chojnice Pomorskie, ul. Igielska 4.

Lokale

Biuro POBRUCH
PIOTRKOWSKA 89, fr. I p.
tel. 141-01
poleca i poszukuje lokale handlowe, mieszkania, pokoje umeblowane, sklepy.

POSZUKIWANE 2 pokoje z kuchnią, słoneczne, niewyżej II-go piętra, w starym, czystym domu. Oferty: „Natychemiast” 515-31

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkania nowoczesne, słoneczne wprost parku Staszycza. Cegielniana 82. 5459-2

Do akt. Nr. Km. 1566/33 r. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 4 zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dn. 9 października 1933 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1150 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 26.9.1933 r.
Komornik Zajkowski

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś i dni następnych!

Miłość w Aucie

Film posiada wszelkie dane, aby podobać się publiczności. — W rolach głównych: **Annabella, Jean Murat, Douvalles** — najlepszy komik francuski
Następny program: „EKSTAZA”. Erotyzm, Kult ciała.

W sobotę, dnia 30 września o g. 12 i w niedzielę, 1 października o g. 11 wyświetlamy poranek dla młodzieży

Luksusowe życie w hotelach Rivierzy Francuskiej
Przepyszna wystawa w filmie p. t.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-za strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zazn. 100%. Za ośl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.